

POGODA

Dzisiaj będzie pochmurnie, z możliwością przelotnych deszczu, wietrze, temperatura do 48 F (8.9 C), wiatry z prędkością 20 mil na godzinę.

Jutro również pochmurnie, temperatura bez zmian.

Wschód słońca o godz. 5:21 rano, zachód o godz. 6:24 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 69 Rok (Vol.) LXXVII

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 9 Kwietnia (April 9), 1984

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

KALENDARZYK

Dzisiaj poniedziałek, 9 kwietnia — Marcelego i Marii.

Jutro wtorek, 10 kwietnia — Michała i Makarego.

Pojutrze środa, 11 kwietnia — Stanisława, Leona i Filipa.

KONFLIKT W MIĘTNEM ZAKOŃCZONY

Czernienko Oskarża Rząd USA

Trudna Droga Do Wolności

Berlin. (UPI) — Pod silnym ogniem z broni maszynowej wschodniemieckich wojsk granicznych, 20-letni obywatel NRD zdołał przejść przez mur berliński do wolnej części miasta.

W Berlinie Zachodnim oddał się w ręce policji oraz wystąpił z prośbą o udzielenie mu azylu politycznego.

Dramatyczne wydarzenia, jakie rozgrywały się w niedzielę w nocy przy murze berlińskim obserwowało wielu mieszkańców Zachodniego Berlina.

Twierdzą oni, że uciekinierowi towarzyszył jeszcze jeden człowiek, który najprawdopodobniej został postrzelony lub zabity przez służbę graniczną NRD.

Partyzanci Afgańscy Pod Obstrzałem

New Delhi (UPI) — Odebrane z New Delhi informacje, przekazane przez oficjalne radio afgańskie, podają, że siły rządowe zastrzeliły w 4 prowincjach kraju 100 partyzantów i skonfiskowały ich broń, na którą składało się m.in. działko przeciwlotnicze.

Komunikat rządowego radia afgańskiego podał następnie, że większość partyzantów zastrzelona została w północno-wschodniej prowincji Badkshhan, gdzie siły rządowe zarekwirowały wspomniane wyżej działko, 199 min przeciwczołgowych, karabiny maszynowe i dużą ilość amunicji.

W komunikacie zabrakło natomiast podania dokładnego czasu walk stoczonych między prosowieckimi siłami rządowymi Afganistanu, a partyzantami zwalczającymi obecny reżim.

W informacji użyto typowych komunistycznych sformułowań w rodzaju rząd "zlikwidował" 100 "kontrrewolucjonistów", bądź "bandytów", jak często określa się partyzantów. Główna akcja przeciw partyzantom przeprowadzona została w pobliżu granicy Afganistanu ze Związkiem Sowieckim.

W czasie tego samego programu prezydent Babrak Karmal oświadczył, że warunki obecności wojsk sowieckich w Afganistanie nie uległy żadnej zmianie od czasu inwazji na ten kraj, tj. w grudniu 1979 r. "Jeżeli ingerencja z zewnątrz zostanie zatrzymana, gwarancje międzynarodowe zabezpieczone, to wówczas sprawa, ograniczonej obecności wojsk sowieckich będzie sprawą wyłącznie między Demokratyczną Republiką Afganistanu a Związkiem Sowieckim" — powiedział Karmal.

Przedstawiciele Frakcji Konferują z Gemayelem

Bejrut. (UPI) — Prezydent Amin Gemayel wezwał przedstawicieli zwalczających się wzajemnie frakcji libańskich. Spotkania zaplanowane na dzień dzisiejszy.

Omówiony ma być projekt przerwania działań wojennych pomiędzy zwalczającymi się grupami milicji, zarówno na terenie Bejrutu jak i w górach położonych na wschód od stolicy.

W zachodnim Bejrucie policja prowadzi dochodzenie w sprawie morderstwa popełnionego na złożonej z sześciu osób rodzinie chrześcijańskiej. Wszystkich członków rodziny znaleziono w ich domu bez życia. Zostali oni zastrzeleni w kontrolowanej przez muzułmanów dzielnicy miasta.

Poza kilku sporadycznymi wypadkami zakłócenia spokoju, na ogół w Bejrucie panuje cisza. W czasie weekendu zanotowano jednakże szereg wypadków naruszenia zawieszenia ognia.

0 "Kpiny Ze Zdrowego Rozsądku"

Nie Widzi "Pozytywnych Zmian" w Polityce Reagana

Moskwa (CT) — I-szy sekretarz sowieckiej partii, Konstantin Czernienko oskarżył wczoraj rząd amerykański o prowadzenie złej polityki zagranicznej, która "nie wykazuje żadnych pozytywnych zmian," mogących doprowadzić do polepszenia sytuacji na świecie, a także do naprawienia wzajemnych stosunków między obu mocarstwami. W bardzo ostrych słowach Czernienko oświadczył, że polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych jest "kpina, ze zdrowego rozsądku."

Czernienko odrzucił w swojej wypowiedzi sugestie jakoby rząd jego zwlekał z podjęciem jakichkolwiek kroków na drodze do polepszenia stosunków z USA do chwili kiedy znane będą wyniki wyborów w USA. Ci którzy są autorami takich pomysłów, zdaniem Czernienko, albo nie znają Związku Sowieckiego, albo z wyrachowaniem przekraczają fakty, dotyczące jego polityki.

Wczorajszy "wywiad" Czernienki był jakby odpowiedzią na opublikowane wcześniej w partyjnej "Prawdzie" pytania, dotyczące wzajemnych stosunków między obu mocarstwami oraz ich polityki zagranicznej.

Ostatni wywiad w "Prawdzie" jest (Ciąg dalszy na str. 6-e)

4 "Stingers" Dla Arabii Saudyjskiej

Washington (NYT) — Administracja prez. Reagana, która odmówiła w zeszłym miesiącu sprzedaży Arabii Saudyjskiej 1,400 działek przeciwlotniczych typu "Stinger", zgodziła się na wydłużenie temu krajowi 4 działek w celu, jak niektórzy przypuszczają, ochrony nowego jachtu króla Fahda. Informacja ta pochodzi od przedstawicieli samej administracji.

Wydłużenie broni uważane jest przez rząd za sprawę bardzo delikatną. USA nie chcą mianowicie dopuścić do pogorszenia się stosunków między obu krajami, nadwężonych właśnie przez odmowę sprzedaży "Stingers", zarówno dla Arabii Saudyjskiej, jak również dla Jordani.

Przedstawiciel Dept. Stanu poinformował, że obecny cichy plan administracji ma polegać na krótkoterminowym wydłużeniu działek, które później mają być zwrócone. Okres dzierżawy nie ma przekroczyć 6 miesięcy.

Pomysł ochrony jachtu budowanego obecnie w Wielkiej Brytanii za pomocą działek "Stinger" powstał najprawdopodobniej po zaobserwowaniu przez Arabów amerykańskich okrętów wojennych pływających po Morzu Śródziemnym, wyposażonych właśnie przez te działka, jako ochronę przed samobójczymi atakami z powietrza.

Koszty 6-miesięcznej dzierżawy mają wynieść przypuszczalnie ok. \$50,000. Zgodnie z informacjami Dept. Stanu USA wyszkoli kilku Arabów przydzielonych do obsługi działek. Koszt jednego "Stingera" wynosi ok. \$90,000, zgodnie z informacjami Pentagonu.

Na żądanie administracji Arabii Saudyjskiej zgodziła się na zagwarantowanie, że działka te nie dostaną się w niepowołane ręce terrorystów.



CHICAGO. — Widok z lotu ptaka na Soldier Field, stadion drużyny footballowej "Chicago Bears".

Spotkanie Polonii z Asystentką Prezydenta

Chicago (Inf. wł.) — Od Wilsona żaden prezydent Stanów Zjednoczonych nie żył serdeczniejszych uczuć do narodu polskiego niż prez. Ronald Reagan. Zaden prezydent nie odczuwał głębiej jego tragedii i słusznych aspiracji, mówiła na spotkaniu z przywódcami Polonii asystentka Prezydenta, Faith Ryan Whittlesey. Spotkanie odbyło się w piątek w restauracji "Orbit" z inicjatywy pani Whittlesey, która w czasie pobytu w Chicago w ub. tygodniu zwróciła się do prezesa ZNP i K.P.A. Alojzego Mazewskiego o zorganizowanie jej spotkania z przywódcami Polonii, nie w hotelu w śródmieściu lecz na "terenie Polonii."

Prez. Mazewski przedstawiając Panią Whittlesey podkreślił, że jest ona cenną członkinią "Senior Staff" Białego Domu, ponieważ jako b. ambasador w Szwajcarii zna problematykę międzynarodową, a będąc czynną w Partii Republikańskiej rozumie politykę wewnętrzną. Z tego zrozumienia polityki wypływa jej życzliwość do grup etnicznych, także do Polonii z którą utrzymuje żywe kontakty. Pani Whittlesey wyróżnia się w sztabie Białego Domu świadomością, że Stany Zjednoczone są krajem grupy etnicznych czego zdaje się nie dostrzegają inni doradcy Prezydenta, mówił prezes Mazewski, bo dotąd Polonia nie otrzymała poważnego stanowiska w rządzie. Pani Whittlesey pochodzi z rodziny irlandzkiej, należy więc do "etnicznej Ameryki" i rozumie nasze aspiracje.

Pani Whittlesey wyraziła radość z przybycia licznej reprezentacji Polonii na spotkanie, dziękując prezesowi Mazewskiemu za zorganizowanie spotkania oraz za wszystko, co robi dla Stanów Zjednoczonych, Polski i Polonii. Mazewski jest częstym gościem w Białym Domu i Washingtonie, konferyje z członkami Rady Bezpieczeństwa, sekretarz i innymi kierownikami polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Z jego zdaniem liczą się doradcy Prezydenta i Departamentu Stanu.

Prez. Reagan osiągnął dużo dla Ameryki. Przywrócił poczucie godności i własnej wartości w społeczeństwie amerykańskim, oraz zahamował ekspansję komunizmu w świecie. Powinniśmy zrobić więcej dla Polonii, mówiła Pani Whittlesey. Jesteśmy dumni z gen. Rownego, szefa negocjatorów w sprawie ograniczenia zbrojeń nuklearnych, który jak nikt inny rozumie psychikę swoich sowieckich przeciwników, z dr Len-cowskiego, młodego członka Rady Bezpieczeństwa, coraz częściej zapraszane go wygłaszania przemówień, przyjmowanych entuzjastycznie przez słuchaczy, oraz b. kongr. Derwinińskiego, niezwykle cennego doradcy Prezydenta i Departamentu Stanu.

Pani Whittlesey przypomniała o zmianach jakie w życiu kraju prze-

prowadził prez. Reagan oraz propozycjach, które ugrzęzły w Kongresie lub są tematem dyskusji, jak np. modlitwy w szkołach, ulgi podatkowe dla rodziców dzieci uczęszczających do szkół prywatnych i zakaz przerywania ciąży.

Prezydent potrzebuje pomocy obywateli rozumiejących niebezpieczeństwo komunistyczne dla swojej polityki w Ameryce Środkowej. Prezydent zażądał od Kongresu połowę sumy jaka jest potrzebna dla Salwadoru, Kongres przyznaje połowę tego, czego domagał się Prezydent. Rząd otrzymuje więc jedną czwartą tego, co potrzeba do zwycięstwa w Salwadorze. Nie jest to sprawa błaha. Droga do zniszczenia "kapitalizmu" a więc Stanów Zjednoczonych prowadzi przez Meksyk. Przedsięwzięciem do Meksyku są republiki środkowo-amerykańskie.

Wypowiedzi Pani Whittlesey zostały przyjęte przez zebranych ze zrozumieniem i zapewnieniami poparcia polityki prez. Reagana na "miękkim podbrzuszu" Stanów Zjednoczonych. (Więcej o spotkaniu z Panią Whittlesey jutro).

Próby Ratowania Satelity Słonecznego

Cape Canaveral, Floryda. (UPI) — Załoga wahadłowca kosmicznego "Challenger," znajdująca się w przestrzeni od piątku rana, z misją naprawy satelity "Solar Max," napotkała na trudności w jego ustabilizowaniu, w celu umożliwienia naprawy. Udało się to dopiero inżynierom z ziemi za pomocą kontroli falami radiowymi.

Astronauta zdobyli w ten sposób drugą szansę na naprawienie satelity, którego system kontrolny uległ awarii na krótko po starcie 4 lata temu. Satelita słoneczny "Solar Max" kosztował \$77 mln. Naprawienie jego było naczelnym celem obecnej misji w kosmos.

Pierwsza próba ustabilizowania satelity przeprowadzona została przez jednego z członków załogi, Nelsona, który dostał się do statku za pomocą specjalnego silnika. Była ona bezskuteczna, ponieważ drgania satelity były niemożliwe do opanowania.

Druga próba ustabilizowania satelity przeprowadzona została za pomocą specjalnego ramienia zamontowanego na wahadłowcu. I ta próba nie powiodła się. Dopiero za pomocą fal radiowych udało się satelitę utrzymać w pozycji nieruchomej.

Kolejnym etapem misji będzie naprawa zepsutego systemu kontrolnego, znajdującego się na pokładzie satelity.

Operacja ta przewidziana jest na jutro.

Dodatkowe Fundusze Na Kampanię Prezydencką Reagana

Washington. (NYT) — Federalna Komisja Wyborcza poinformowała, że prez. Reagan otrzymał z federalnych funduszy kampanijnych dodatkowe \$3.8 mln na swoją kampanię wyborczą.

Ogólna tegoroczna suma pieniędzy przeznaczonych na ten cel wynosi więc \$7.4 mln.

Poprzedni jednorazowy rekord należał do demokratycznego kandydata na prezydenta, George'a Wallace.

Otrzymał on w 1976 r. \$2.2 mln.

Jaruzelski o Stosunkach z Washingtonem

Warszawa (ST) — Szef polskiego reżimu, Wojciech Jaruzelski przez ponad 2 godziny wypowiadał się na temat różnych aspektów obecnych stosunków Polski ze Stanami Zjednoczonymi. Wielokrotnie podkreślił, że liczy na ich normalizację i że, jego zdaniem, "realistyczny sposób myślenia" Amerykanów wkrótce do tego doprowadzi.

Całkowitą winą za istniejące spięcia na linii Washington — Warszawa Jaruzelski obarczył rząd amerykański. Stwierdził, że ani on, ani nikt z jego ekipy rządzącej nie chciał konfliktu z władzami USA. Zdaniem Jaruzelskiego problem powstał w chwili wprowadzenia sankcji ekonomicznych przeciwko Polsce, co z kolei było następstwem narzucenia narodowi stanu wojennego.

Szef reżimu w Warszawie stwierdził, że Zachód posiada "podwójne podejście" do sprawy polskiej. Po pierwsze, traktuje ją jako narzędzie dla realizowania wrożej polityki Washingtonu wobec Związku Sowieckiego. Po drugie, uważa, że polskich przywódców państwowych i partyjnych trzeba ukarać za, jak to określił Jaruzelski, "kryzys z roku 1981".

Dodał on, że nadszedł czas na zakończenie sporów, lecz inicjatywa w tej sprawie musi bezwzględnie wyjść ze strony Stanów Zjednoczonych. Wyjaśnił, że władze amerykańskie mogą to zrobić w wieloraki sposób — poprzez całkowite zniesienie sankcji, przywrócenie Polsce prawa największego uprzywilejowania bądź też wstrzymanie się z dalszą opozycją wobec przynależności Polski do Międzynarodowego Funduszu Monetarnego.

Jutro Prawyborczy w Pensylwanii

Filadelfia (UPI) — W dniu jutrzejszym odbędą się prawyborczy partii demokratycznej w stanie Pensylwania. O nominację wyborców tego stanu, który dysponuje 172 delegatami, ubiegają się wszyscy trzej kandydaci: Walter Mondale, Gary Hart i Jesse Jackson.

Wielu obserwatorów przywiązuje kluczowe znaczenie do jutrzejszych prawyborczy w Pensylwanii. Na podstawie sondaży przeprowadzonej przez dziennik Washington Post i sieć ABC wynika, że zarówno Mondale jak i Hart mają tym razem równe szanse.

Katastrofa Samolotu Wojskowego

(UPI) — Kostarykańska rozgłośnia radiowa podała do wiadomości, że przed tygodniem w pobliżu granicy tego kraju rozbił się samolot transportowy, który prawdopodobnie przewoził broń i amunicję dla antylewicowych partyzantów nikaraguańskich.

7 osób, znajdujących się na jego pokładzie poniosło śmierć. Jak przypuszczają władze Kostaryki, było wśród nich 4 obywateli amerykańskich oraz 3 Nikaraguańczyków.

Pentagon nie przekazał żadnych komentarzy na temat wypadku, jak również nie potwierdził doniesień w sprawie katastrofy.

Krzyże Mogą Powrócić Do Szkoły

Sejm Wyraził Zgodę Na Tworzenie Fundacji Pomocy Dla Rolników

Warszawa (UPI, ST, CT) — W miniony weekend Kościół katolicki w Polsce odniósł dwa ważne zwycięstwa: uzyskał zgodę reżimu na powieszenie krzyży w szkole rolniczej w Miętnej i zgodę Sejmu na tworzenie fundacji pomocy dla rolników indywidualnych w kraju.

Największym zainteresowaniem cieszyło się rozwiązanie sporu w Miętnej, które zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami lokalnych księży, stało się wielkim, moralnym zwycięstwem młodzieży. Reżim traktuje swoje ustępstwa jako kompromis, godząc się, by powieszono krzyże w szkolnej bibliotece i w internacie, natomiast odmawiając zgody na ich powieszenie w klasach.

Uczniowie sądzą jednak, że ich zwycięstwo jest pełne i że wkrótce krzyże będą mogły zawisnąć także w pomieszczeniach lekcyjnych. Obecnie młodzież wraca do szkoły bez konieczności podpisywania deklaracji, uznającej jej świecki charakter.

Dyrektor Ryszard Domański zgo-

(Ciąg dalszy na str. 6-e)

Spotkanie Ministrów Grupy Contadora

Panamá City, Panama (UPI) — Państwa Grupy Contadora zwróciły się do Stanów Zjednoczonych i Kuby z prośbą o wykazanie "czynami" zarówno jak i słowami — faktu, iż oba kraje popierają inicjatywę zawarcia wynegocjonowanego pokoju w Ameryce Środkowej.

Ministrowie spraw zagr. Rodrigo Lloreda (Kolumbia), Bernardo Sepulveda (Meksyk), Isidro Morales (Wenezuela) i Oydén Ortega (Panama), których kraje wchodzi w skład Grupy Contadora, spotkali się w niedzielę prywatnie w Panamie.

Grupa ma nadzieję, że uda się jej uzyskać z końcem miesiąca podpisy pod traktatem pokojowym dalszych państw — Salwadoru, Hondurasu, Gwatemali i Kostaryki. Jednym z głównych elementów traktatu pokojowego byłoby zamrożenie wysiłki do tego rejonu świata transportu broni i wycofanie z państw Afryki Środkowej wszystkich wojsk obcych. Ten ostatni punkt dotyczy również doradców państw zagranicznych.

"Stany Zjednoczone i Kuba muszą potwierdzić czynniki, że popierają wysiłki Grupy Contadora zmierzające do uzyskania rozwiązania, które jest w naszej opinii najmniej kosztowne, zarówno w sensie politycznym jak i społecznym" — oświadczył min. Panamy, Ortega.

"Nadszedł czas, aby państwa tego rejonu, jak i państwa związane z tym rejonem, wykazały konkretne poparcie dla wysiłków Contadora" — powiedział Ortega.

W komunikacie, wydanym na zakończenie spotkania, ministrowie Grupy Contadora potępił fakt zaminowania portów nikaraguańskich przez finansowanych przez CIA rebeliantów. W wyniku założeń w portach nikaraguańskich min, uszkodzonych zostało 12 frachtowców, w tej liczbie jeden statek sowiecki.

Spadek Kursu Dolara

Londyn. (UPI) — Kurs dolara spadł w stosunku do większości walut zachodnio-europejskich (2.6125 DM, 2.1707 SF, 8.0437 FF i \$1.4330 za 1 ft. szt.).

Cena złota wzrosła w Londynie do \$381.125 za uncję.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku
i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

"Pod Arsenalem"

(III.)

"Rudy został aresztowany o świcie, a już około godziny siódmej alarmowo zwoływali się jego przyjaciele. Byli poruszeni w najwyższym stopniu. Los uderzył w kogoś specjalnie blisko. Czuli wzburzenie i pustkę, jakby się coś urwało, skończyło, uleciało. W oczach niejednego z tych młodych mężczyzn, które w ciągu ostatnich miesięcy i lat widziały już wiele groźnych obrazów — błyszczały łzy.

Uczucie rozpacz i pustki pod wpływem jednej myśli zmieniało się nagle w uczucie nadziei. Jeszcze nie koniec! Jeszcze jest szansa. Przecież można odbić Rudego! Odbić można — odbić trzeba! Zośka głośno wywodziła to, co czują wszyscy. — Odbijemy! Odbijemy jeszcze dziś! — W jednej chwili cała wstrząśnięta wypadkami istota Zośki robi skok od wzburzonych uczuć — do woli, do decyzji, do planowania i zarządzania.

Gorączkowe narady przerywa dopiero przypomnienie Andrzeja, że za pół godziny jest zbiórka, mająca na celu przeniesienia magazynu materiałów wybuchowych. I takie już było poczucie służby żołnierskiej w tych młodych ludziach, że wszyscy natychmiast wstali i pośpiesznie udali się na wypełnienie wyznaczonego na ten ranek koniecznego obowiązku, choć dusze ich łamały się z niecierpliwości i bólu.

Całe przedpołudnie mija w gorączkowej aktywności. Padają rozkazy. Gońcy rozbiegają się w różne strony. Wszyscy z jakąś zaciętością biorą się do roboty. A roboty jest masa. Prócz ewakuacji magazynu oraz ostrzeżenia zagrożonych, szeregu żmudnych i pilnych posunięć wymaga przygotowywana na popołudnie akcja. Tempo roboty jest spłonne. Rozpoznanie, alarmowanie zespołów, przygotowanie broni i materiałów, lokale...

Specjalnie delikatne zadanie do wypełnienia ma w tych gorączkowych chwilach Wesoly. Wesoly, jeden z kolegów Zośki — jest człowiekiem o zawsze bladej cerze i jakby w smutku zakrzepłych rysach twarzy. Jest szczupły, pracuje jako akwizytor w "Wedla", zna język niemiecki. Przed kilkoma tygodniami na rozkaz Naczelnika Szarych Szeregów rozpoczął ryzykowną, lecz dużej wagi próbę dostania się do gmachu gestapo przy Alei Szucha, jako dostawca czekoladek i cukierków "Wedla".

Udało się! Od pewnego czasu co drugi, trzeci dzień jest na Alei Szucha i krążąc po korytarzach i pokojach różnych pięter olbrzymiego gmachu — zbiera zamówienia na wyroby "Wedla". Nerwy ma napięte, w czasie tych pierwszych swych wizyt na Szucha, do ostateczności. Słuch i wzrok wchłaniają najdrobniejsze szczegóły. Próbuje "towarzyskich" rozmów z gestapowcami.

Nagle aresztowanie Rudego narzuca Wesolemu jego pierwsze zadanie: podołać kiedy i jak przewożony jest Rudy z Szucha na Pawlak.

Gdy Wesoly przeprowadza rozpoznanie na Szucha, Zośka jednocześnie odbywa niecierpliwie rozmowę z Naczelnikiem Szarych Szeregów, oraz ze swymi dowódcami z Kedywu. W rozmowach tych Zośka jest nieustępliwy. — Odbijemy za wszelką cenę.

D.C.N.

A. Kamiński, hm.

"Kamienie na Szaniec"

3 kwietnia minęło 135 lat od zgonu Juliusza Słowackiego — jednego z polskich poetów — wieszczów XIX wieku.

Łączy go z nami lot tułacza. Oto kilka strof wyrwanych z jego wiersza "Mój testament".

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT

MAREK A.

JASZCZUK

- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wpłaty i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wynagrody Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Dornów

252-5477

2956 N. Milwaukee Ave.

(Fokid) 205 A

Róg Milwaukee i Central Park

"Zylem z wami, cierpiałem
i płakałem z wami,
Nigdy mi, kto szlachetny, nie był
obojętny,

Dziś was rzucam i dalej idę w cień —
z duchami —
A jak gdyby tu szczęście było —
idę smętny.

Ale kiedyś — o smętnych losach
zadumany
Mojej biednej ojczyzny — przysna
kto szlachetny,

Ze płaszcz na moim duchu był nie
wyżebrany,
Lecz świętościami dawnych moich
przodków świętym.

Lecz zaklinam — niech żywi nie tracą
nadziei
I przed narodem niosą oświaty
kaganiec;

A kiedy trzeba, na śmierć idą
po kolei,
Jak kamienie przez Boga rzucane
na szaniec...

Jednak zostanie po mnie ta siła
fatalna,
Co mi żywemu na nic... tylko
człozo zdobi;

Lecz po śmierci was będzie gniołta
niewidzialna,

Aż was, zjadacze chleba —
w aniołów przerobi".

Od "Lechitów"

W oczekiwaniu na reportaż z drugiego występu "Razem na ludowo", kierownik zespołu, phm. T. Wiecek dziękuje zespołowi: "Polonez", Szkoły Polskiej im. T. Kościuszki i "Wesoly Lud" — za współpracę i strojów, a drużynie Dorocie Olender za wiele starań w przygotowanie strojów zespołu.

Echa Kiermaszu K.P.H.

Ogólne, treściwe sprawozdanie z dorocznego Kiermaszu, który odbył się w salach SWAP-u w dniach 10-go i 11-go marca br., było już podane w Kronice. Chcemy je tylko uzupełnić, podając nazwiska uczestników, którzy wygrali nagrody w głównej loterii. A więc: 1. — Bond Oszczędnościowy U.S. na \$250 — wygrała drużyna Ewa Wypijewska; 2. — Telefon bez drutu popularnej marki Uniden — wygrał dh Jerzy Szwałgłis; 3. — "Food Processor" marki La Machine — p. Kazimiera Szafran; 4. — Radio Walkman firmy Sony — wygrała dhna Danusia Grabowska; 5. — AM/FM radio-budzik — kol. Ryszard Kwiatkowski; oraz dodatkową nagrodę — w formie dwóch bezpłatnych obiadów w wytwornej, niedawno otwartej restauracji Polo — wygrali pp. Lipowscy.

Serdecznie wszystkim szczęśliwcom gratulujemy.

Przy okazji chcielibyśmy tą drogą wyrazić wdzięczność wszystkim tym, którzy zaopatrzyli naszą kuchnię w polskie potrawy i smakołyki, a nasze stoiska — w fany, szczególnie p. Margaret Szymczak za donację w formie dwóch lunch'ów z szampanem i dwóch wystawnych obiadów w jej restauracji Polo, p. W. Piechowi, kierownikowi składu U.S. Foods za donację w formie 2 puszek polskiej szynki i p. Gleni Jabłońskiej, przedstawicielce galerii obrazów Personal Preference, za dar w formie oryginalnego obrazu olejnego. Wdzięczni jesteśmy również zarządowi Pl. 90 SWAP z komendantem Jerzym Miklaszewskim na czele za ich życzliwość, pomoc i wyrozumiałość — no i całej naszej Rodzinie Harcerskiej za poparcie i liczne przybycie.

Do zobaczenia na Walnym Zebraniu K.P.H. 15 kwietnia!

K. Wiecek, prezes K.P.H.

BIURA PRAWNE JOHNA ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku
zajmuje się wszelkiego rodzaju
sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Niezręczym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmujemy Także Wieczorami
Dzwon 7 dni w tygodniu. 24-
godziny. Dwa biura: Downtown
i Northwest.

726-3753

CONGRESS

KWACIARNIA

Wieńce od.....\$25.00

DOWÓZ DARMO

5842 W. Fullerton Ave.

Tel. 637-2983



SPRINGFIELD, ILL. — W związku z zakończeniem obchodów Zwycięstwa Jana III Sobieskiego pod Wiedniem, Komitet Kongresu Polonii Amerykańskiej złożył podziękowanie gubernatorowi stanu Illinois James R. Thompson za jego pomoc.

Kongres Polonii Amerykańskiej wybił wspaniały medal pamiątkowy z tej okazji. Na zdjęciu moment wręczenia medalu gub. Thompsonowi w jego rezydencji.

Od lewej: Krawcowa Bielańska, sekr. K.P.A.; dr Edward C. Różański, krajowy przewodniczący Obchodów; gubernator James Thompson; Alojzy Mazewski, prezes K.P.A. i ZNP; sędzia Franciszek Sulewski, członek Komitetu K.P.A.

Meble w PRL Są Drogie i Marnej Jakości

Meble są dzisiaj w Polsce takim raritytatem, że nabywców nie odstrasza nie tylko rysy na fornirze, ale nawet poważne uszkodzenia. Ceny przysparzają o zawrót głowy. "Życie Gospodarcze" dochodzi do wniosku, że jeśli już za meble płacić się tak ciężko pieniądze, należałoby stanowczo żądać wyrobów wysokiej jakości i dostawy sprzętów, które nie wymagałyby przeróbek, poprawek i związanych z tym dodatkowych kosztów. Tymczasem jednak przemysł wciska pozbawionym wyboru konsumentom co popadnie.

Państwowa Inspekcja Handlowa skontrolowała w IV kwartale ub. roku 108 partii mebli wartości 64,9 mln zł. Zakwestionowano, że względu na obniżoną w stosunku do deklarowanej, jakość 62 partii wartości 42,7 mln zł, czyli 58% wyrobów poddanych ocenie. Trudno byłoby to uznać za "wypadek przy pracy" meblarzy. Inspektorzy PIH odwieźli bowiem — twierdzi warszawski tygodnik — 33 zakłady (16 fabryk mebli, 16 zakładów spółdzielczych i 1 drobnej wytwórczości),

Postępy w Walce

z Handlarzami

Narkotyków

Washington (UPI) — W ramach programu, wprowadzanego w życie przez specjalną rządową jednostkę zajmującą się zwalczaniem handlu narkotykami, dokonano konfiskaty nieruchomości oraz zasobów na ogólną sumę ponad 50 mln dolarów. Konfiskaty majątku — na tę skalę — dokonano, jak podaje raport, w pierwszym tylko roku istnienia programu.

Z pierwszego raportu przedłożonego w poniedziałek zarówno Prezydentowi, jak i Kongresowi, wynika, że dwanaście jednostek zajmujących się zwalczaniem handlu narkotykami na terenie kraju, podjęło w sądach 535 spraw przeciwko organizacjom zajmującym się rozpowszechnianiem narkotyków. Postawiono jednocześnie w stan oskarżenia 1,841 osób. Wszystko to zostało dokonane w zaledwie pierwszych 14 miesiącach po wprowadzeniu programu w życie.

Inicjatywa Ojca

Johna Hinckleya

Salt Lake City. (UPI) — Ojciec zamachowca — Johna Hinckleya jr., który starał się zastrzelić prez. R. Reagana, twierdzi, że zamierza poświęcić swe życie wynalezieniu lekarstwa, które zdolne byłoby wyleczyć chorobę umysłową — schizofrenię.

Tę samą chorobę, która wpłynęła na podjęcie przez jego syna decyzji o przeprowadzeniu zamachu na Prezydenta.

John Hinckley sr., twierdzi, że założona przezeń fundacja pn. American Mental Health Fund spotyka się z coraz większym zainteresowaniem.

Coraz więcej osób — jak twierdzi — zaczyna nadsyłać donacje, które przeznaczone będą na badania chorób umysłowych.

ADWOKAT

D. GILNA

- Rozwody
- Odszkodowania
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Sprawy Imigracyjne
- Kupno-Sprzedaż Interesów

698-1776

5642 W. DIVERSEY AVE.
MÓWIMY PO POLSKU

Miejscowość Przejeła

Pieczę Nad Basenem

Rada miejscowości Bloom Township zakupiła borykające się z kłopotami finansowymi centrum rekreacyjne, w tym basen kąpielowy "Sky-line Pool", mieszczący się w Glenwood.

Basen, z którego wcześniej mogli korzystać wyłącznie członkowie prywatnego klubu, będzie otwarty dla wszystkich mieszkańców Bloom Township.

MARIA RODZIEWICZÓWNA

ANIMA VILIS

25

Step nie dbał o granice i ludzką drogę, on się stał i ciągnął jakby żywy ku Tobołowi, potężnej arterii, co niosła także siłę i myśl natury, wodę. Step iaknął, więc ku rzece biegł a ona obwarowała się odeń wzgórzem i sosnami, jakby się bała, że te trawy, gąszenie, zabiorą ją, pochłonią, zatrą. Step się o to wzgórze rozbijał. Strumienia i źródła odmówiła mu natura, dostał tylko jeziora słone i słodkie. Słone, ciche i pogardzane przez trawy; słodkie, rojne od ptactwa, oplecione roślinnością, jak świątynia dobroczynnego bóstwa. Step je czcił.

Gdy Antoni ze swym taborem wpadł z gościńca na drobne ślady, łączące z sobą wie i futury, dziwnie mu porażała dusza. Zdrowszy się czuł, silny i jak ptak dostawał skrzydeł. Znalazła się energia i wesołość, ochoty do życia i czynu. A roboty sporo było. Stawali po osadach dla targu, chłopci otaaczali wozy, próbowali kos, spirali się o cenę. Istny jarmark się tworzył. Trzeba było strzec fałszywych banknotów, których wiele Syberia produkowała, trzeba było niekiedy brać należność w naturze, skórę, sól, grudek złota, a czasem i pokredytować, zapisać nabywcę, by go odnaleźć za powrotem, jesienią.

Poznałszy trochę towarzyszy, chłopak każdemu urządził wyznaczyć. Czyż, stary wyga, który przez czas swego pobytu dwudziestoletniego i sol warzył, i złoto kopał, i skórą handlował, i do Kirgizów jeździł, pomagał mu w targu. Rudnicki miał pod swym nadzorem konie i prowiand i całosć wozów. Stasiak obozowisko rozbijał i składał. Andukajty był drużyny szafarzem i kuchmistrem. Chłopi stanowili obronę od napaści włóczęgów i Tatarów. Po paru tygodniach już ład się ustalił, każdy swego pilnował, a łagodność i pracowitość Antoniego imponowały najzuchowalysz. Rzadko rozkazywał, bo prośby słuchał i zgoda panowała święta w tym zbieranym gronie. Coraz głębiej zanurzali się w step. Dążyli na wschód i południe, oparli się o strażnice kozackie, które strzegą tej ziemi przed naporem kirgiskich trzód; dotarli futuro, gdzie ludzie żyją jak na wyspach bezludnych; byli we wsiach, których mieszkańcy raz w rok odwiedzają miasta z towarami na jarmark. Obozowali zwykle tam, gdzie była noc zastawa. Wtedy stawiano wozy w gromadzie, pętano konie na paszę i szukano wody. Jeśli nie było nigdzie w pobliżu jeziora, tedy używano tej, którą z sobą mieli w baryłce, na wozie Andukajty. Nastawiono samowar na ogniu z bodziaków i tawolowskiej. Wstawiono samowar i zapalono fajki w obronie od owadów.

Wtedy każdy, spełniwszy swój obowiązek, odpoczywał, jak lubił. Ten jadł i pił, ten zasypiał na wozie, ten gadał i śmiał się. Czyż zabawiał anegdotami ze swego niby życia, a które były pobierane po całej Syberii. Grinia grywał na balabajce monotonne, ubogie, miejscowe melodie. Andukajtyś milczał, gdy nie jadł, a rzadko się to zdarzało, śpiewał po swojemu nabożne pieśni. Antoni, zlustrowawszy tabor i ludzi, przy księżycu zapisywał dzienny targ, chował pieniądze papierowe do torby na pierś, miedź zsyppował do worka z całej cielejczy skóry i odpoczywał po swojemu. Brał strzelbę i niedaleko siedział w step. Nie mógł się dość nacieszyć przepiękną roślinością, ciszą i majestatem tego obszaru. Zakochał się w zielonym morzu, co dzień odnajdywał nowe powaby, nowe bogactwa, nowe niespodzianki.

Gdy wieczór była gotowa, wołał go Andukajtyś przeciągłym hukiem, które echo bez końca powtarzało. Wtedy wracał z żalem do ludzi. Z towarzyszami był dobrze, ale obojętnie. Jednego Andukajtyśa lepiej poznał.

Tyle miesięcy na jednym wozie; nawet małomówni gadają, nawet skryci pozabawiają się nieufnością. Zmudzin zresztą nie był odludkiem. W skwarne południe, gdy zwalniano bieg wozów, a ludzie drzemali, Andukajtyś zapalał fajkę i gawędził. Opowiadał mu z lubością historię swego tu pobytu, śmiejąc się po swojemu, bez dwiżku.

— To za Kmitę. Koniokrada był. Może sto koni ukradł a co go złapali, to w turmie swoje odsiedział i znowu broił. Tak nam dojadło, zrobili sąd we wsi: uśmierć Kmitę. Uśmierć kocieli, ale iść po niego nikt nie kciał. Więc na losy poszli. Wrzucili do czapki słomki i jedną czarną z grykli. Biorę i ja, patrząc: czarna! Nu, więc poszedłem, uźdę wziąwszy. Kodałem za Kmitą, ażeł go utrafił nad samą Świętą rzeką. Tedy mu skoczył na szyję, a on mnie nożem w bok. Ja jego o ziemię, a on mnie nożem w nogę.

Tu rozwierał swą wilczą paszczkę i szczerząc zęby, śmiał się cicho.

— Ja jemu uźdę na szyję, a on mnie zębami w rękę, jak żrebiec dziki. Nic to, zakielżałem, ścisnąłem powody wkoło gardła i buch w Świętą.

Tu fajkę wytrząsał i trapiiony nieustannym głodem, jął chleb gryźć chciwie.

— Wyłowił go i śledztwo poszło. Nikt mnie nie posadzał; leżałem w komorze, rany gojąc. Ale ten jego noż sobie wziąłem na pamiątkę. Braciszek nożem się bawił na ulicy. Ktoś cudzy poznał, ot, i odkrył. Wydzworałem i tutaj sądzili. Nic to, ino mi po mamie nudno.

O „mamie” tej najczęściej opowiadał. Zartowano żeń ciagle, nazywając „sierotką”. Użyteczny był bardzo w karawanie. Gotował jeść, kupował produkty, prał nawet bieliznę, jak dziecko był łagodny i dobruoduszny, a słuchał każdego. Wierzył się nie chciało, patrzeć nań, że był mordercą. Miał ślady tego faktu, kula na nogę od rany kłui i brako — mu palca na rękę, który mu zbój odgryzł. Zresztą nie przykrzył sobie pobytu. Bawili go inni ludzie i stosunki; na niedostatki radził sobie chłopską filozofią. Do szczęścia potrzebował ogromnej ilości chleba. Syty pracował za trzech; głodny spał.

W tych wędrówkach zajechali raz na nocleg w jar, gdzie stał futór samotny. Dobrze się ulokował mieszkaniec tej osady. Miał jezioro słodkie pod chatą, o kroków kilkadziesiąt lasek brzozy. Sama chata była otoczona głębokim rowem, a na szczycie wału stał mocny tyn z drzewa, osadzony tarniną.

Tabor Antoniego rozstawał się nad jeziorkiem. Ludzie i konie zaspokoił pragnienie, rozłożono ognisko. Z futuro nikt nie wyszedł, więc i oni nie kwapili się z wizytą. Posilili się i Antoni swoim zwyczajem poszedł w step. Wieczór był pogodny i chłód rzeźwił po upale. Spomiędzy traw na łące szlestał smyrzgały „tarbagany”, rodzaj miniaturowego kangura z ogonem, do pióra podobnym, i zmykał w susach. Cicho przemukały chomiki, a po krzakach do snu nawoływały się kuropatki.

Antoni nucał, skierował się ku brzezynie.

Wtem coś wielkiego mignęło między drzewami; człowiek się podniósł z ziemi i stanął, odskoczywszy o kroków kilkanaście. Chłopak strzelbę mocniej wziął w dłonie, ale wnet ją na ramię zarzucił. Człowiek spłoszony nie był straszny. Była to kobieta, zbierająca borówki. Ziemia od jagód tych czerwieniła wokoło i kobałka przewrócona świadczyła o popocho. Antoni zawołał na kobietę przyjaźnie i sam począł zrywać jagody. Uspokojona, zbliżyła się i wtedy przyjrzał się sobie zrazu bokiem, potem śmiało w oczy. Chłopcu krew uderzyła do lic.

Dziewczyna była tak piękna, jak równie nie widział w życiu. Wzrostu smukłego, rozwinięta przepysznie, czyniła wrażenie bogini tych stepów dziewczyczych i żywnych. Włosy miała koloru matowego złota, oczy siwo-błękitne, jakby kwiaty lnu, pięć złotawą od słońca blasków, a ciepłą od krwi młodej. Ręce i nogi, bosc i opalone zachowały drobne kształty, usta miały barwę koralu. Wcale nie wyglądała zalekła. Patrzyła tylko ciekawie na obcego, bo rzadko widywała ludzi, poczęła znowu zbierać jagody i nawet pierwsza się odezwała:

Z Wręczenia Doktoratu Honorowego W. Liberace

W Poniedziałek, 2 Kwietnia w Chicago



Cenzor ZNP Hilary Czaplicki i prezes ZNP Alojzy A. Mazewski przypinają nowemu doktorowi Władzowi Liberace insygnia doktorskie. Obok rektor Kolegium Związkowego dr Kazimierz Kowalski.



Władziu Liberace dziękuje za wyróżnienie. Od lewej stoją: prezes ZNP Alojzy A. Mazewski, cenzor Hilary Czaplicki, dr Władziu Liberace, ks. bp. Alfred Abramowicz i rektor Kolegium Związkowego dr Kazimierz Kowalski.



W uroczystości nadania Liberace honorowego doktoratu Kolegium Związkowego wzięli również udział: dr Richard Lelko, sędzia Frank Sulewski i mec. Cecylia Tomaszewicz — powiernicy Kolegium, prezes Alojzy A. Mazewski i cenzor ZNP Hilary Czaplicki.



Osobistości z życia politycznego i społecznego Polonii, które otrzymały doktorat honorowy z Alliance College oraz powiernicy Kolegium. Od lewej: dr Dennis Voss, dr Chester Sawko, sekretarz generalny ZNP Emil Kolasa — powiernik uczelni, dr Roman Puciński, dr Frank Jarecki oraz dr Frank Draus — powiernik Kolegium.

Akademia Pamięci Katynia

Staraniem Okręgu 1 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce w dniu 1 kwietnia, w niedzielę, we własnym domu, 1239-45 N. Wood Str., Chicago, została zorganizowana uroczysta Akademia poświęcona pamięci pomordowanych przez sowiecką NKWD w roku 1940 w Katyniu, Ostaszkowie i Starobielsku około 15 tysięcy jeńców oficerów polskich i cywilnej inteligencji.

Akademii poprowadził uroczysta Msza św. w kościele św. Trójcy, którą celebrował wieloletni ksiądz proboszcz Kazimierz Tadla.

Kazanie wygłosił diakon Stefan Stańczak.

Akademii otworzył Jan Bogusz, komendant Okręgu 1 SWAP, zaś porządek dzienny przeprowadzał Broni-

slaw Sygut.

Po otwarciu, hymny narodowe odśpiewała Stanisława Deszcz przy akompaniamentcie prof. R. Rygiel.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili: Alojzy Mazewski, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, alderman Roman Puciński, prezes Stanowego Wydziału K.P.A. i pułkownik Aleksander Kajkowski, przedstawił rząd R.P. na uchodźstwie.

Pamięć pomordowanych została uczczona przez licznych uczestników Akademii przez powstanie i dłuższą ciszę.

Obiecujący śpiewak Eugeniusz Blarin wykonał pięknie następujące pieśni: "Ave Maria," "Jasnogórska Panna" i "Panie, któryś jest w niebie."

Akompaniował prof. R. Rygiel.

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa w Poście

W środy — Gorzkie Zale 6:30 wieczorem i błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem.

Niedziela Palmowa

Niedziela Palmowa czyli Pasyjna przypada w nadchodzącą niedzielę. Palmy będą poświęcone i rozdane na każdej Mszy św. Jest to początek Wielkiego Tygodnia. Kto jeszcze nie był u spowiedzi św. niech to uczyni w tą sobotę przed Niedzielą Palmową. Spowiedź w sobotę rano o 7:30, po południu od 3:00 do 4:00 oraz o 6:00 wieczorem.

Zbiórka Na kwiaty

Za dwa tygodnie obchodzić będziemy uroczystość chwalebego Zmar-

Prosi o Pomoc

Maria Kudelko, zam. 70-451 Szczecin, ul. Wielkopolska 23/11 zwraca się z prośbą o pomoc dla swojej licznej rodziny oraz wnuków, które wychowuje, ponieważ ich ojcowie a synowie p. Kudelko od trzech lat przebywają w więzieniu (prawdopodobnie są internowani). W liście nie podany jest wiek dzieci. Natomiast prawdziwość zawartych w nim danych potwierdził proboszcz parafii Sw. Rodziny w Szczecinie, do której p. Kudelko należy. P. Kudelko zwraca się więc do rodaków o pomoc, szczególnie w postaci używanej odzieży.

Poszukują Rodziny

Lottie Hoder, 4824 Otsego Street, Duluth, MN 55804 poszukuje braci swojej matki. Poszukiwanymi są: Igacy i Frank Grzybek, prawdopodobnie w wieku pomiędzy 60-70 lat. Są oni braćmi Lucji, Władysława, Stanisława i Józefa Grzybek oraz synami Antoniego i Agnieszki Grzybek.

Motyka Adam, zam. 42-421 Rudniki k/Zawiercia, p-ta Włodowice, ul. Pomorska 8 poszukuje rodziny swojej matki, a mianowicie swojej kuzynki Stelli Nareski, córki zmarłej w 1974 roku ciotki Salomei Pawelec zd. Rej. Stella Nerski mieszka na terenie stanu Connecticut. Informacje o jej miejscu zamieszkania otrzymał od Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, jednakże jak do tej pory nie ma odpowiedzi na wysłane na podany mu adres listy. Wszelkie informacje na temat poszukiwanej osoby prosimy kierować na adres Adama Motyki.

Barbara Pluta poszukuje syna Wiesława Pluta, którego ostatni adres zamieszkania był: 3439 W. Schubert, Chicago Ill. 60647. Wszelkie informacje o osobie poszukiwanego prosimy kierować na adres: Lili Targowski, 1702 N. Raymor St., Crest Hill, Ill. 60435 lub telefonicznie na nr. (815) 726-2020.

Pragną Korespondować

Sonja Swanepoel, zam. Plot 300, Bredell, 1623, Republika of South — Africa zwraca się do osób mieszkających obecnie lub które mieszkają kiedyś na terenie państw Ameryki Południowej takich jak: Brazylia, Paragwaj, Argentyna, Chile, Boliwia, Peru, Ekwador, Panama, Kolumbia o przekazanie jej swoich wiadomości an temat tych krajów. Interesuje się ona życiem w wyżej wymienionych państwach i nie posiada możliwości znalezienia na ten temat wiadomości w prasie. Wszelką korespondencję należy pisać po angielsku.

Piotr Górski, zamieszkały 05-420 Józefów, ul. Reymonta 21 pragnie nawiązać korespondencję z rówieśnikami. Piątek ma lat 13 i jest uczniem 7 klasy.

Irena Waluk z Elblega pragnie nawiązać korespondencję. Jest mężatką, pracuje zawodowo i jest matką dwójki dzieci w wieku 6 i 7 lat. Adres: 82-300 Elbleg, ul. Pokorna 9 m. 1.

wychwstania Pana Jezusa. Aby upiększyć nasze ołtarze na uroczystość będzie zebrana kolektka na kwiaty w następną niedzielę. Jest to kolektka dobrowolna. Prosimy o pomoc. Z góry dziękujemy.

Święcone

Połączone Towarzystwa przy parafii św. Trójcy urządzają Święcone, w niedzielę, 29 kwietnia, o godz. 12:00 w południe, w sali parafialnej. Bilety po \$4.00 od osoby są do nabycia na plebani pod czas godz. biurowych, lub od marszałków po Mszy św. Dochód z tej imprezy przeznaczony na potrzeby parafii.

Nowenna Do Sw. Antoniego

Nowenna rozpocznie się we wtorek, 24 kwietnia. Nabożeństwo przez dziewięć wtorków prowadzone w dolnym kościele, o godz. 7:00 wieczorem. Ks. Władysław Krempa tak jak zeszłego roku prowadzić będzie nowennę. Wraz z nowenną do św. Antoniego będzie nowenna do Dzieciątka z Pragi. Zachęcamy wszystkich do udziału.

Zebranie Federacji Polonii Amerykańskiej

Miesięczne zebranie Federacji Polonii Amerykańskiej odbędzie się w środę, 11 kwietnia o godz. 7:30 wieczorem w Domu Związku Klubów Polskich przy 5835 W. Diversey Ave.

Ze względu na to, że będą do załatwienia ważne sprawy, prosimy wszystkich o obecność.

Sędzia Edward Plusdrak, prezes; Anna Nikiel, sekr. prot.

Spotkanie Nauczycielskie

Czwartkowe spotkanie odbędzie się dnia 12 kwietnia, o godz. 7:00 wieczorem, w Domu K.P.A., przy 5844 N. Milwaukee Ave. Koleżanka Iwona Skoczyla wygłosi ciekawy i aktualny referat na temat "Niezależna literatura po grudniu 1981." Po referacie dyskusja i pogawędka towarzysząca przy kawie.

Zrzeszenie Nauczycieli Polskich

Wycieczka Do Włoch Koła Karpaczyców

Informujemy uczestników "Karpackiej Wycieczki" do Włoch, że 15 kwietnia (niedziela), o 6:00 wieczorem, odbędzie się spotkanie w domu Ojców Jezuitów, 4505 N. Avers, Chicago.

E. Zbyszewska — przewodniczka naszej wycieczki, omówi sprawy wyjazdu do Włoch, w związku z 40-leciem rocznicy bitwy o Monte Cassino. Prosimy wszystkich uczestników o obecność.

H. Seigala — prezes

Zebranie Rodziców Przy Madonna H.S.

Zebranie Koła Rodzicielskiego szkoły średniej Madonna odbędzie się we wtorek, 10 kwietnia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali szkolnej przy 4031 West Belmont Ave. W czasie tego zebrania zostanie wybrany nowy Zarząd na rok szkolny 1984-85.

Rewia Mody

Imperial Drum and Bugle Corps urządza pokaz mody połączony z obiadem, w środę, 11 kwietnia, o godz. 6-jej wiecz., w Stardust Banquet Hall, 5688 N. Milwaukee Ave. Bilety po \$14 od osoby należy zamawiać wcześniej, ponieważ najwcześniej szybko są rozprzeczane. Rezerwację można zrobić nie później jak do 4 kwietnia, telefonując do Lorraine na nr. 299-5885 albo do Doris na nr. 774-3007.

Czy dałeś już na bank leków "Na Ratunek"?

"Kujawiaki" w Hammond, Indiana

Już w przyszłą sobotę, 14 kwietnia, po raz pierwszy, zawiatają "Kujawiaki" z Kolegium Związkowego, Cambridge Springs, Pa., do Morton Sr. H.S. Auditorium, które mieści się przy ul. 6915 Grand i 169th Ave.

Jak już wiadomo, "Kujawiaków" sponsoruje Chór Chopina Związku Śpiewaków Polskich w Am., z siedzibą w Gary, Ind. Chór ten już 68 lat pracuje w służbie pieśni polskiej. Jak najszybciej zapraszamy do wypełnienia miejsc w auditorium. Przewodniczącą Komitetu Lillian Pesdam wraz z członkami Chóru usilnie pracują, by impreza była udana.

Zapraszamy Chóry z Chicago z Okręgiem 1-szym na czele, Chór Milemum z Munster, Indiana, Szkoła Języka Polskiego z Hammond i całą Polonię.

Mieczysław Tukaj — koresp.

Z Zycia Samopomocy Nowej Emigracji

Zawiadamiamy, że biuro nasze jest czynne we wtorki od godz. 1:00 do 4:00, w czwartki od godz. 2:00 do 5:00 oraz w soboty od 5:00 do 8:00 wieczorem.

W czasie tych dyżurów możemy załatwić zeznania podatkowe, federalne i stanowe w czwartki i w soboty. Osoby posiadające dom więcej niż jednorodzinny, powinny przynieść kopię podatku zeszłorocznego.

Paczki Żywnościowe

Podczas wyżej wymienionych dyżurów we wtorki, czwartki i soboty można wysłać paczki żywnościowe do rodzin w Polsce, które są doręczane w ciągu 14-17 dni, na bardzo korzystnych warunkach. Informacje udzielamy na miejscu.

Zapomni Stanowe Dla Emerytów

Osoby które ukończyły 65 lat i nie mają ponad 12 tysięcy dolarów rocznego dochodu łącznie z Social Security, mogą otrzymać stanową zapomogę, w zależności od placonego kormornego lub podatku realnościowego. Formularze można otrzymać w Sekcji Opieki w czasie dyżurów.

Tadeusz Szebert — prezes

Wiosenne Posiedzenie Klubu Kujawiaków

Klub Kujawiaków na południowej stronie miasta odbędzie swe pierwsze wiosenne posiedzenie we wtorek, 10 kwietnia, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ul. Początek o godz. 7:30 wiecz.

Mamy ważne sprawy do załatwienia. Prosimy więc wszystkich o przybycie. S. Kwartnik, prezes; L. Siorek, sekr.

Komunikat P.U.N.O.

Dnia 14 kwietnia, w sobotę, o godz. 6:45 wiecz., w sali SPK, 3242 N. Pulas Rd. odbędzie się wykład na temat "Problemy Emocjonalne," który wygłosi mgr. Anna Tym, psycholog z wieloletnią praktyką zawodową w szpitalach i praktyce prywatnej na terenie Stanów.

Prelegentka omówi w jaki sposób problemy emocjonalne utrudniają porozumienia między ludźmi i powodują konflikty.

Wszystkich zainteresowanych tematyką wykładu serdecznie zapraszamy. Po wykładzie będą udzielane szczegółowe informacje o warunkach studiów na wydziałach humanistycznym i ekonomicznym P.U.N.O.

Obecność wszystkich studentów P.U.N.O. obowiązkowa.

Dyrekcja Polskiego Instytutu Nauki i Kultury Oddział P.U.N.O. w Chicago

Wypredaż Polskich Książek

Podobnie jak w roku ubiegłym, Muzeum Polskie będzie wypredawać książki, których ma nadmiar. Wypredaż odbywać się będzie od niedzieli, 8 kwietnia do niedzieli, 15 kwietnia, w godzinach od 10 rano do 4 po poł., w budynku Muzeum, przy 984 N. Milwaukee Ave.

Sprzedawane będą książki zarówno polskie, jak też angielskie z różnych dziedzin, na pewno więc miłośnicy książek znajdą coś dla siebie.

Z życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zmiana Daty Zebrania Stow. Dobroczynności

Zawiadamiamy wszystkie członkinie, że nastąpiła zmiana daty zebrania Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP. Zamiast odbyć się 10 kwietnia, zebranie to odbędzie się 24 kwietnia, o tej samej porze, w siedzibie Związku Narodowego Polskiego, przy 6100 N. Cicero Ave.

Helena Szymanowicz — prezeska
Marta Filar — sekr.

Posiedzenie Grupy 77 ZNP

Towarzystwa Jedność

W niedzielę, 15 kwietnia, o godz. 2 po poł. odbędzie się regularne miesięczne posiedzenie Tow. Jedność, Gr. 77 ZNP, w budynku K.P.A., na drugim piętrze, 5844 N. Milwaukee Ave.

Na tym posiedzeniu będzie dyskusja i wyjaśnienie w sprawie wyborów, które powinny odbyć się 6 maja oraz inne sprawy. Członkowie którzy zalegają w płaceniu swoich należności mogą to uczynić na tym posiedzeniu.

Władysław Spadłowski — prezes

Posiedzenie

Tow. Im. R. Dmowskiego Grupy 127 ZNP

Zawiadamia się naszych członków, że miesięczne posiedzenie Grupy odbędzie się w czwartek, 12 kwietnia, w sali Moskal Hall, 5639 N. Milwaukee Ave.

Początek posiedzenia o godz. 8 wieczorem, w tym samym czasie będzie urzędował też sekretarz fin. Prosimy o liczne a także punktualne przybycie celem omówienia ważnych spraw.

H. Wasilewski — prezes
S. Pyka — sekretarz

Zebranie Grupy 759 ZNP Tow. Nadwiślańskie

Zebranie Grupy 759 ZNP Tow. Nadwiślańskiego odbędzie się w środę, 11 kwietnia, o godz. 7:30 wiecz., w sali Edwarda Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave.

Prosimy członków o liczne przybycie, mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Jan Jurek — prezes

Odwolanie Zebranie Grupy 2742 ZNP

Towarzystwo Wolność Ludu, Grupa 2742 ZNP nie będzie miało posiedzenia w tym miesiącu. Jedynie sekretarka finansowa będzie urzędować od godz. 1 do 3 dla wygody członków, w sali Parku Holstein, 2300 N. Oakley Ave., w niedzielę, 15 kwietnia.

Ważne posiedzenie i przyjęcie z okazji Dnia Matek i Ojców, odbędzie się w niedzielę, 20 maja. Uprzejmie prosimy zanotować sobie tą datę, gdyż będą ważne sprawozdania i kalendarzyk imprez na okres letni będąc podany.

Zenon Ziolkowski — prezes
Mieczysław Stermiński — sekretarz

Zebranie Grupy 2514 ZNP Tow. Giewont

W piątek, 13 kwietnia, o godz. 7:30 wiecz. odbędzie się zebranie miesięczne Tow. Giewont, w sali Jan Bezym Society, 6965 W. Belmont Ave. Na zebraniu omawiane będą sprawy organizacyjne. Serdecznie prosimy członków o liczne przybycie, po zebraniu przekąska i kawa.

B. Migala — prezes
Z. Dobrowolski — sekr. prot.

Zebranie Grupy 877 ZNP Tow. Tysiąc Walecznych

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP będzie miało swe miesięczne posiedzenie w środę, 11 kwietnia, o godz. 7:30 wiecz., w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Sekretarz finansowy będzie urzędował wcześniej.

Prosimy członków o liczne przybycie.

Tadeusz Wojnar — prezes
S. Krukar — sekr.

Prawo Jazdy Kategorii Zawodowej

Szkoła PROGRESSIVE DRIVING SCHOOL, Józefa Olszewskiego, organizuje specjalny, skrócony, intensywny kurs dla kierowców zawodowych.

Informujemy, że jest to jedyna okazja zmiany zawodu na lepszy dla osób nie znających dostatecznie języka angielskiego. KURS TEN ORGANIZOWANY JEST JEDYNIEN RAZ W ROKU. Obecnie notuje się wyraźny wzrost zainteresowania i szans zatrudnienia dla kierowców zawodowych.

Kurs rozpoczyna się w sobotę, 14-go kwietnia, o godz. 10:00 rano pod adresem 5538 W. BELMONT.

Kurs ten jest pomyślany dla wszystkich. Cena dla nieco zaawansowanych jedynie \$600.00 (w innych szkołach sięga \$3,000, co można łatwo sprawdzić). ILOSC MIEJSC ABSO-

LUTNIE OGRANICZONA.

Teoria trwać będzie jedynie 2 dni — w sobotę i niedzielę, 14 i 15 kwietnia, od 10:00 rano do 3:00 ppoł. Egzamin z teorii odbędzie się w poniedziałek, 16-go kwietnia. GWARANTUJEMY ZDANIE PISEMNEGO EGZAMINU LUB ZWROT PIENIĘDZY. Wpisowe wynosi \$200. Praktyczna nauka dla niektórych zacznie się już w poniedziałek, 16-go kwietnia.

Po zakończeniu kursu każdy otrzyma prawo jazdy kategorii D i dyplom ukończenia szkoły zawodowej. Zapisy do 14-go kwietnia włącznie. Po więcej informacji telefonować codziennie do 9:00 wiecz., na nr.: 736-5522.

P.S.—Jesteśmy jedyną polską szkołą posiadającą uprawnienia nauczania kierowców zawodowych. (Ogł.)

Od siły organizacji bratniej pomocy — zależy znaczenie i prestiż Polonii!



Grażyna Olszewska-Buda

LATO W POLSCE
\$620 — w jedną stronę
\$965 — w obie strony
\$880 — czartery
581-1200
6050 S. PULASKI

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. ROŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Rocznie (1 yr.)	Rocznie (1 yr.)
\$40.00	\$15.00	\$40.00	\$15.00
Półrocz. (6 mos.)	Półrocz. (6 mos.)	22.00	9.00
Kwartal. (3 mos.)	Kwartal. (3 mos.)	13.00	6.00
Miesięcz. (1 mo.)		7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Rocznie (1 yr.)	Rocznie (1 yr.)
\$60.00	\$18.00	\$60.00	\$18.00
Półrocz. (6 mos.)	Półrocz. (6 mos.)	45.00	14.00
Kwartal. (3 mos.)	Kwartal. (3 mos.)	20.00	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

Haig o Polityce Wobec Polski

Wkrótce na półkach księgarskich ukaże się książka b. sekr. stanu Aleksandra Haiga pt. "Caveat: Realism, Reagan and Foreign Policy."

Tyg. "Time" w dwóch kolejnych wydaniach umieścił obszerne wyjątki z książki. Haig zapewnia, że chce przedstawić prawdziwy przebieg wydarzeń w których brał udział, a nie oszczędza niektórych doradców prez. Reagana, szczególnie Clarka, zarzucając im, że nie znając skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, wykorzystywali przyjaźń z Prezydentem do prowadzenia przeciw niemu wojny podjazdowej.

Prowadziło to do kakofonii w polityce zagranicznej, dezorientującej zarówno sprzymierzeńców jak i przeciwników.

Typowym przykładem prowadzenia polityki zagranicznej na użytek wewnętrzny, bez oglądania się na konsekwencje międzynarodowe, było ogłoszenie przez Clarka, wówczas doradcę Prezydenta do spraw bezpieczeństwa, decyzji o embargo na wywóz części i maszyn do gazu cięgi z Syberii do Europy. W tym czasie Haig konferował z min. spraw zagr. ZSRR A. Gromyko w Nowym Yorku.

W pierwszym dniu rozmów Haig nie wspominał o sankcjach przeciw ZSRR, ponieważ były one tematem dyskusji w łonie rządu i konsultacji z sojusznikami, których udział w sankcjach był konieczny.

Nagle Clark w Washingtonie podał dziennikarzom o wprowadzeniu sankcji. W czasie spotkania z Gromyko na drugi dzień, sowiecki minister spraw zagr. gniewnie oświadczył, że Haig ukrywał przed nim, iż wprowadzenie embargo zostało już postanowione albo nie przemawia w imieniu rządu Stanów Zjednoczonych. Haig znalazł się w kłopotliwej sytuacji. "Obawiam się, że to drugie", odpowiedział.

Nas interesuje przede wszystkim polityka Stanów Zjednoczonych wobec Polski. W drugiej części wyjątków z książki Haiga znajduje się rozdział poświęcony Polsce. Haig był zwolennikiem jak najtwardszej i najbardziej zdecydowanej polityki przeciw ekspansji komunistów w Ameryce Środkowej i w Basenie Karaibskim, ale zalecał ostrożność i powściągliwość w sprawie Polski.

Haig rozumie geopolityczne położenie Polski, nie ma wątpliwości, że Związek Sowiecki za żadną cenę nie wypuściłby Polski ze swych rąk i jest gotowy do wojny, by ją utrzymać pod swoim panowaniem.

Haig wierzy, że Stany Zjednoczone mogą wpływać na postępowanie Sowietów w Polsce, pod warunkiem, że nie będą dążyły do podważenia zależności Polski od Moskwy. Po powstaniu wielkiego ruchu wolnościowego, którego symbolem stała się "Solidarność", nie ulegało wątpliwości, że Moskwa nie dopuści do demokratyzacji Polski, ponieważ będzie obawiała się rozszerzenia ruchu wolnościowego na inne kraje swego bloku. Pytaniem, na które Washington nie miał odpowiedzi było, kiedy Sojusznicy zmiażdżą "Solidarność" i z jaką brutalnością.

Haig twierdzi, że Stany Zjednoczone i alianci mieli przygotowany plan działania w razie sowieckiej inwazji na Polskę, ale nie były

przygotowane na zamach wojskowy Jaruzelskiego i zdeptanie ruchu wolnościowego w Polsce rękami Polaków. Haig radził, że należy zrobić wszystko, by przekonać Moskwę o konsekwencjach jej interwencji zbrojnej w Polsce.

Tę postawę krytykowali niektórzy doradcy Prezydenta, którym nie odpowiadała ostrożność i powściągliwość w sprawie Polski.

W rozwoju sytuacji w Polsce widzieli okazję do zadania Sowietom ciosu ekonomicznego i osiągnięcia korzyści propagandowych dla Stanów Zjednoczonych. Nie chcieli doprowadzić do konfliktu zbrojnego z Sowietami i rozlewu krwi amerykańskiej w obronie Polski, ale wierzyli, że za pomocą sankcji zmuszą Rosję Sowiecką do "padnięcia na kolana".

Według Haiga było to całkowicie błędne rozumowanie. Obróty handlowe Stanów Zjednoczonych z ZSRR równały się zaledwie 1 procentowi dochodu narodowego Sowietów.

W dodatku prez. Reagan pozabawił się najsilniejszej karty, gdy zniósł embargo na wywóz zboża do Sowietów, zarządzane przez prez. Cartera po sowieckiej inwazji na Afganistan.

Sekr. rolnictwa John Block i doradca Edwin Meese, na pierwszym posiedzeniu Gabinetu, po objęciu władzy przez Reagana, przypomineli Prezydentowi o przyrzeczeniu przedwyborczym, że zniesie embargo na wywóz zboża do ZSRR. Znowu wzięły wewnętrzne względy górę nad interesami polityki zagranicznej.

Haig przyznaje, że nie był zwolennikiem sankcji, bo nie wierzył w ich powszechność i skuteczność, ale zniesienie embargo na eksport zboża do Rosji zostało ogłoszone w najbardziej nieodpowiednim czasie, gdy nowy reżym w Warszawie, ustanowiony przez Moskwę, zajmował coraz brutalniejszą postawę wobec "Solidarności", a wojska sowieckie i Paktu Warszawskiego odbywały manewry w pobliżu granic Polski.

Haig apelował do Prezydenta, by wstrzymał się ze zniesieniem embargo na wywóz zboża do ZSRR, ale bezskutecznie. Zwyciężyli Block i Meese, którzy nie rozumieli międzynarodowych konsekwencji zniesienia embargo w tym momencie. Dla nich było to zagadnienie ściśle wewnętrzne, mające na celu utrzymanie popularności Prezydenta wśród farmerów.

Książka Haiga wywołała na pewno wiele odpowiedzi i komentarzy. Nie znamy wszystkich zakulisowych wpływów prowadzących do decyzji w polityce zagranicznej. Haig przedstawia swoją wersję. Mimo, że był sekr. stanu nie wie, co działo się w Białym Domu.

Książka jest nie tylko ważnym przyczynkiem historycznym, ale także lekcją polityki zagranicznej. Wykazuje, jak trudne są decyzje w tej dziedzinie, jak różne, często sprzeczne z sobą interesy zajął się i że nawet taka potęga jak Stany Zjednoczone nie może narzucać swej woli dużo mniejszym i słabszym państwom, jak Argentyna (wojna o Falklandy), a nawet w dużym stopniu uzależnionym od siebie, jak Izrael.

Sternik polityki zagranicznej musi także oglądać się na sprzymierzeńców i uzgadniać z nimi decyzje.

Czy Narasta Inflacja?

Organizacja "National Association of Purchasing Management" przeprowadziła w marcu badania, dotyczące cen towarów, jakie były kupowane dla kompanii przemysłowych. Okazało się, że w okresie marca wzrosły ceny w zakupach w stopniu największym w okresie ostatnich trzech lat.

Obszerna na ten temat nota informacyjna ukazała się w tygodniku U.S. News & World Report.

Wzrost cen jest oczywiście wyraźnym przejawem wstępnego nacisku inflacyjnych. Ale ekonomiści zanotowali, że zapowiedzią tendencji inflacyjnych było zwolnienie w marcu tempa dostaw zamówionych towarów. Szefowie zakupów ustalili, że opóźnienia w dostawach i zwolnienie tempa objęły 39 procent operacji w okresie marcowym. Ta norma jest największą w okresie prawie pięciu lat i stała się traktowana jako zapowiedź, że narastają zapasy zamówień do wykonania.

Wyższe ceny na poziomie produkcyjnym zwykle ujawniają się następnie, choć w mniejszym zakresie, w cenach dotyczących konsumentów, ale jak dotąd analizy ekonomiczne nie wykazują alarmów czy też tylko niepokojów. Uważa się bowiem, że zwykła cen jest normalna, gdyż producenci zaczynają w szerszym zakresie wykorzystywać swoje możliwości w zakresie produkcji.

Ważne jest, że badania wspomnianej na wstępie organizacji wykazały również wzrost nowych zamówień, jak i zatrudnienia. Toteż

uważa się, że gładki rozwój życia gospodarczego w drugim kwartale pomoże do kontrolowania nacisków inflacyjnych.

Sekretarz Skarbu, Donald Regan, jest zdania, że ten rozwój sytuacji pomoże również w ustabilizowaniu oprocentowania, które w lutym zaczęło nieco wzrastać.

Koła polityczne w Washingtonie w coraz większym stopniu nasilają debaty na temat obciążenia budżetowych dla zmniejszenia deficytu. Obciążenia mogą wywoływać spory czy też zastrzeżenia wśród przeciwników obciążenia w konkretnych programach, jak obrona czy też potrzeby społeczno-gospodarcze, ale sądzi się, że musi dojść do kompromisowych rozwiązań.

Według ostatnio wysuwanych przypuszczeń Kongres przyjmie trzyletni plan zmniejszenia deficytu o \$150 bilionów, w tym zaś nastąpiłoby obciążenie w programach obronnych i społeczno-gospodarczych w sumie \$100 bilionów, zaś \$50 bilionów uzyskanoby przez zwiększenie podatków.

Ala są i projekty w innym zakresie, mające przynieść korzystne rozwiązania w kierunku zmniejszenia deficytu budżetowego.

Oto mówi się, że można by uzyskać około \$60 bilionów przez zamrożenie federalnej pomocy w utrzymaniu cen farmerskich, w utrzymaniu podwyżki o 3.5 procenta płac pracownikom federalnym. I na tym obszerniejszym, zarysowanym tu tle trzeba rozważać i notowane już przez ekonomistów naciski inflacyjne.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Kampania Przeciw Torturom

NOWY DZIENNIK — W ciągu ostatnich czterech lat w każdym z trzech na cztery państwa więźniowie byli torturowani w czasie przesłuchań lub okrutnie traktowani przez strażników — podaje najnowszy raport Amnesty International. Dokument ten, pod zwrotnym tytułem "Tortury w latach osiemdziesiątych", stanowi początek nowej kampanii o zasięgu światowym z udziałem organizacji i osób prywatnych walczących o przestrzeganie praw człowieka.

W raporcie zacytowano przykłady stosowania tortur fizycznych w 100 krajach. Amnesty International zastrzega, że nie jest to bynajmniej pełny obraz przemocy stosowanej wobec więźniów. Rządy poszczególnych krajów z oczywistych powodów odmawiają jakiegokolwiek współpracy z organizacjami praw człowieka, a zatem zabranie niezbitych dowodów jest bardzo trudne.

W raporcie stwierdzono, że od 1980 roku Amnesty International interweniowała w 45 krajach w sprawach 2.687 torturowanych więźniów. Do tej ponurej statystyki nie włączono wypadków brutalnego traktowania ludzi aresztowanych w masowych obławach.

Kierownictwo AI zdecydowało jednak, że nie ogłosi czarnej listy krajów, w których tortury są na porządku dziennym, ponieważ z góry można założyć, że taka lista nie byłaby pełna. Przemoc jest stosowana przede wszystkim w odniesieniu do opozycji w krajach o ustroju totalitarnym.

Na 263 stronach opisano gehennę kobiet, mężczyzn i dzieci ze wszystkich klas społecznych, ras i zawodów. W Salwadore stosuje się tortury wobec nieletnich, a w Iranie kilkunastu dzieci zmusza się do oglądania tortur zadawanych ich matkom. Przemoc fizyczna służy przede wszystkim zastraszeniu i wyciąganiu zeznań z aresztowanych ludzi. Często jednak tortura bywa karą za rozmaite przestępstwa.

Metody różnią się w zależności od kraju. W jednym stosuje się chłostę, w innych — bicie na oślep. W Syrii więźniowie drżą przed "czarnym niewolnikiem" — tak nazywa się rozgrzany do czerwoności pręt, wkładany do odbytnicy. W wielu państwach stosuje się elektrody w czasie tortur, przykładane do szczególnie wrażliwych części ciała. W Związku Sowieckim podaje się przesłuchiwanym środki farmakologiczne powodujące dotkliwy ból.

Raport AI oparto na zeznaniach ofiar lub świadków, wynikach oględzin lekarskich oraz relacji b. oficerów bezpieczeństwa w różnych państwach, którzy prowadzili przesłuchania.

AI podkreśla jednocześnie, że opinia publiczna może wywierać na władze swojego kraju ograniczenie lub nawet całkowity zakaz stosowania tortur. W sumie Amnesty International ma ponad 30 tys. ochotników w 47 państwach, którzy na rzucone hasło natychmiast przystępują do kampanii przeciwko torturowaniu więźniów.

Niestety taka presja najczęściej nie daje pożądanego rezultatu, ponieważ rządy zadające swoim narodom cierpienia — fizyczne czy moralne — nie poczuwają się do odpowiedzialności absolutnie przed nikim.

Toteż niezmiernie ważną rolę odgrywają naciski międzynarodowe: niekoniecznie w formie sankcji wobec państw łamiących prawa człowieka, ponieważ te z reguły godzą w społeczeństwa, a nie w rządy (wystarczy przypomnieć pamiętną uwagę Urbana). Chodzi o wywieranie presji na zasadzie piętnowania totalitarnych reżimów i propagowanie ideałów demokracji. Zeby uchronić nieswiadome społeczeństwo przed padaniem ofiarą totalitaryzmu. Zeby demokracje nie stały się wyspami wśród morza przemocy.

Problem Ambasady

Biały Dom bardzo zdecydowanie sprzeciwia się przenoszeniu amerykańskiej ambasady w Izraelu z Tel Avivu do Jerozolimy.

Publicznie ludzie ze sztabu Białego Domu podkreślają, że przeniesienie trudniłoby Amerykanom odgrywanie roli uczciwego brokera w sprawach Środkowego Wschodu.

Ala prywatnie ostrzegają Kongres, że tego rodzaju posunięcie wywołałoby wystąpienia arabskich terrorystów przeciw Amerykanom, znajdującym się w rejonie Zatoki Perskiej.

Zdzisław Stahl

Prez. Reagan:
Przymierze Atlantyckie

W kwietniu roku 1949 podpisano w Waszyngtonie traktat Przymierza Atlantyckiego. Z okazji tej 35-rocznicy, Centrum Strategicznych oraz międzynarodowych Studiów w tejże stolicy przygotowuje zbiorową publikację, poświęconą zagadnieniom historii i aktualności tego doniosłego układu o światowym znaczeniu. Zbierają w niej głos przedstawicieli mocarstw, które weszły w skład owego przymierza z prezydentem Stanów Zjednoczonych na czele, którego artykuł ogłoszony został ostatnio na łamach londyńskiego Timesa.

W artykule tym prez. Reagan na wstępie przypomina, że dwanaście państw, które zwały się z Przymierzem Atlantyckim uczyniły to, aby bronić wolności, wspólnego dziedzictwa i cywilizacji swoich narodów oraz praw człowieka przed imperializmem Sowietów. Prezydent w dalszym ciągu stwierdza, że mimo upływu dziesięcioleci zagrożenie to nie przestało istnieć i cele Przymierza Atlantyckiego pozostają dalej aktualne. Musi ono więc zapewnić sobie bezpieczeństwo przez zbiorową samoobronę i polityczną solidarność. Ciągły wzrost sowieckiej potęgi militarnej wymaga też naszego odpowiedniego wysiłku i współpracy celem utrzymania pokoju.

Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego NATO nie jest tylko przymierzem wojskowym i dlatego musimy także dążyć do wzrostu naszych sił ekonomicznych i współpracy na polu nauki i technologii. W dalszym ciągu prez. Reagan uznaje za potrzebne przypomnieć narodom, które żyją wolne, a narodach, żyjących pod knutem tyranii i podkreślić ich obowiązek ujawniania się z nimi, szerzenie wolności, walki o godność ludzką i poprawę praw człowieka.

W dalszym ciągu prez. Reagan sumuje dzieje 35 lat istnienia Przy-

mierza Atlantyckiego, stwierdza konieczność posiadania "odstraszaka nuklearnego", trudności z utrzymaniem parytetu na tym polu, redukcje, które ostatnio zostały zrobione i niebezpieństwa stąd wynikające. Niemniej, wbrew tym zjawiskom ujemnym, autor artykułu przeciwstawia się głosom pesymizmu: "dyktatury — pisze — nie mają istotnej przewagi w stosunku do wolnych ludów". Wreszcie, zamykając ten obraz sytuacji światowej, stwierdza, że obok tych konfrontacji gotów jest także do dialogu i w tym duchu 16 stycznia br. wyraził "swoje zobowiązanie osobiste zbudowania bardziej konstruktywnych stosunków ze Związkiem Sowieckim na zasadzie realizmu, siły i dialogu".

Ta ostatnia propozycja zdaje się być wyrazem raczej postawy partnerów, głównie europejskich Przymierza Atlantyckiego i nastrojów przedwyborczych w Stanach Zjednoczonych, niż przekonania samego prez. Reagana i jego rzeczywistej nadziei na pozytywne wyniki rokowań z Kremlu.

W zakończeniu artykułu prez. Reagana wskazuje na amerykańską stronę kontynentalnej problematyki stosunku do Sowietów, na tendencje do izolacjonizmu wobec Europy, zakorzenione w świadomości społeczeństwa amerykańskiego od czasów pierwszego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Jerzego Waszyngtona, który powiedział: "Europa ma także interesy, dla siebie pierwszorzędne, które dla nas nie mają żadnego lub bardzo małego znaczenia". Od stanowiska tego jednak w dzisiejszej sytuacji światowej i w zakresie, który dotyczy Przymierza Atlantyckiego prez. Reagan odciął się, pisząc: "Mogło to być prawdziwe przed dwoma wiekami, ale pogląd ten został obalony przez gwałty dwu wojen światowych" (Dokończenie na str. 5-ej)

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Krakowskie Wesele,
Czyli: Małżeństwo Polonijne

Młoda, niebrzydka, przyjechała do cioci. Najpierw starania o pracę. Język angielskiego nie zna. Są trudności. Pozostaje sprzątać "na domkach". Chciałaby tu pozostać na stałe, a wzię na kilka miesięcy. Najlepsze rozwiązanie — wyjść za mąż.

Jeśli ma odrobinę szczęścia i potrafi "wyciszyć" swój tupet, arogancję i wszelkie inne ujemne cechy charakteru to pozna młodzieńca Polaka, który woli Polkę za żonę niż Amerykankę. Pobiorą się. Slub. Wesele. I co dalej?

Następuje okres t. zw. przystosowania się. Młody małżonek wychowany zagranicą ma inny punkt widzenia. Polska to kraj jego dzieciństwa, idealizuje go i postawę tę przenosi na... Polki, na swoją żonę Polkę. I tu leży pies pogrzebany. Polki przyjeżdżające z kraju to nie te same, z którymi on wzrastał w Polsce w latach pięćdziesiątych. To inna generacja. Generacja wychowana w społecznym klimacie chamskiego. Inna mentalność, inne pragnienia. Nie ma właściwych porozumienia. Najważniejsze konto w banku i dolary. Kalsyczny przykład człowieka ery konsumpcyjnej. Wszystko musi mieć i to zaraz, natychmiast, bo ma lat 23, więc kiedy będzie to czy owo miała?

Od teściów otrzymuje pożyczkę na kupno domu. Teść sprawia prezenty w postaci urządzeń do kuchni czy innych potrzebnych "drobiazgów". I tak jak w Polsce musi mieć wszystko w najlepszym gatunku (może później nie będzie można dostać?...). Chce imponować rodzinie jak szybko się urządziła. Następne "osiągnięcie" to "wcisnięcie" młodego męża pod panofel, jako że skończył się okres "wyciszenia" tupetu i arogancji. Wrażliwość i delikatność młodego małżonka pozwala jej dążyć do zrealizowania swoich celów. Jak przyswoiły sobie w sklepie z porcelaną! Nie dba co zniszczy po drodze.

Jeśli za staraniem męża otrzyma pracę (on ma kontakty ona — nie) to już mocno poczuje się w siodle. A jeśli zdarzy się, że pracować będzie w środowisku polskim to współpracownicy postawią sobie za cel "uświadomić" młodą, niedoświadczoną mężatkę, "zieloną" w tym kraju — jak to z mężem tutaj postępować, jak to

wykorzystać sentyment teściów dla Polek, a potem jak kurz strzepnąć ich z ramion. Rychło okaże się, że jej głównym celem "popelnienia małżeństwa" to zdobycie pozwolenia na stałe zamieszkanie w Stanach, to nadzieja na zrealizowanie swoich pragnień: być bogatą. Nie rzadko zdarza się, że ma tu już liczną rodzinę: kuzynów, kuzynki, ciotki. Jest więc komu imponować. Każdy z nich przyjechał tu aby się "wzbagacić", więc i ona nie może pozostać w tyle.

Na koncerty, przedstawienia, do teatru, nie chodzi, bo woli pieniądze... nie ma czasu na uczestniczenie w patriotycznych programach, bo trzeba iść na imieniny, na urodziny, chrzciny czy inne okazje rodzinne i siedzieć w zadymionym pokoju przy alkoholu i prowadzić puste, niekończące się rodaków rozmowy.

Ala — rzecz charakterystyczna. Zapełniają te nasze Polki kościoły. Są bardzo religijne, tylko nie bardzo wiadomo co bardziej czczą: Boga czy dolary. Religijność ich wydaje się być bardzo płytka mająca niewiele wspólnego z chrześcijańskim stylem życia. Po niepełnym roku małżeństwa mówi się o rozwodzie... W małżeństwie takim nie ma radości życia, nie ma uśmiechu, a pogoda ducha u młodego małżonka zanika. Jest za to bezustanne napięcie, a namiastką szczęścia jest gormadzenie dóbr materialnych i życie "domem" aż do samozatrącenia: dom wymaga ciągle ulepszeń i napraw... Takie stresowe małżeństwo i presja powoduje spadek wydajności pracy. Zakład pracy ostrzega...

Szkoda młodych ludzi, którzy wpadają w polonijne małżeństwa, małżeństwa dla wygody, dla interesu. Dzień po dniu wypełniony nieporozumieniami, poniżaniem partnera (bo jeszcze nie zarobił miliona). Mężowie schodzą do roli robotów, zacieśniają swoje horyzonty umysłowe. Nie mają czasu na przeczytanie gazety, nie mówią już o książkach. I co dalej?

Nie wątpię, że są jednostki wartościowe, ale te albo tutaj nie przyjeżdżają, lub w tak znikomą liczbę, że nie widać ich i nie słychać o nich. W następnym liście o młodzieńcach z Polski i ich wysiłkach urzędowania sobie tutaj życia za wszelką cenę...

Anna Maché

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

LECH NADAL LIDEREM POLSKIEJ EKSTRAKLASY

XVII runda wiosenna piłkarskich mistrzostw Polski I ligi przyniosła następujące wyniki: Bałtyk Gdynia zremisował w siebie z Zagłębiem Sosnowiec 0:0. GKS Katowice wygrało z ŁKS Łódź 2:0. Pogoń Szczecin pokonała Górniką Zabrze 1:0. Ruch Chorzów zremisował w siebie z Legią Warszawa 1:1. Również Szombierki Bytom zremisowały w siebie z liderem Lechem Poznań 1:1. Śląsk Wrocław pokonał Cracovię 2:1. Widzew Łódź uzyskał tylko wynik bezbramkowy w siebie z Motorem Lublin, a Wisła pokonała Górnika Wałbrzych 1:0.

W tabeli nadal prowadzi Lech Poznań z 25 pkt. przed Pogonią Szczecin i Górnikiem Wałbrzych po 24 pkt., Widzewem 23 pkt. Na końcu tabeli znajdują się: Bałtyk, Cracovia i Zagłębie Sosnowiec z 12 pkt.

SZEŚĆ ZESPOŁÓW BRITYJSKICH W PÓŁFINAŁACH

Druga w tym roku pucharowa środa była szczęśliwa dla piłkarzy z Wysp Brytyjskich. Do półfinałów awansowały aż cztery zespoły angielskie i 2 szkockie. Wspaniały mecz rozegrała drużyna Manchester United, która na swoim boisku pokonała FC Barcelonę 3:0, rewanżując się za porażkę 0:2 na boisku Barcelony. Świetnie wypadł także Liverpool, który na wyjeździe wygrał z Benficą Lizbona aż 4:1.

Czarny dzień miały zespoły ZSRR. Nie wykorzystały atutu własnego boiska Szachtior Donieck i Spartak Moskwa, a Dynamo Mińsk przegrało na wyjeździe z mistrzem Rumunii Dinamem Bukareszt. W meczu Spartak — Anderlecht, zespół gospodarzy (Spartak) nie wykorzystał karnego przy stanie 0:0.

W trzech meczach o awansie decydowała dogrywka. Hajduk Split wygrał ze Spartą Praga dopiero w 119 min., a Nottingham Forest uzyskał korzystny remis 1:1 w 114 min. meczu ze Sturm Graz. Bohaterem meczu i dogrywki pomiędzy FC Aberdeen i Ujpest Dozsa był Mark McGhee, który strzelił wszystkie 3 bramki dla Szkotów.

Puchar Europy

Dynamo Berlin (Niemcy Wschodnie) AS Roma 2:1. Pierwszy mecz wygrała AC Roma 3:0.

Dundee United (Szkocja) — Rapid Wiedeń (Austria) 1:0 (1:0). Pierwszy mecz wygrał Rapid w 2:1.

Dynamo Bukareszt — Dynamo Minsk 1:0 (1:0). Pierwszy mecz zakończył się remisem 1:1.

Benfica Lizbona (Portugalia) — Liverpool (Anglia) 1:4 (0:2). Pierwszy mecz również wygrał Liverpool 1:0.

Puchar Zdobywców Pucharów
Szachtior Donieck (ZSRR) FC Porto (Portugalia) 1:1 (0:0). Pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem FC Porto 3:2.

Manchester United (Anglia) — Barcelona (Hiszpania) 3:0 z (1:0). Pierwszy mecz wygrała Barcelona 2:0.

Juventus Turyn (Włochy) — Haka Valkeakoski (Finlandia) 1:0 (1:0). Pierwszy mecz wygrał również Juventus 1:0.

FC Aberdeen (Szkocja) — Ujpest Dozsa (Węgry) — po dogrywce 3:0. Pierwszy mecz wgrał Ujpest 2:0.

Puchar UEFA

Austria Wiedeń — Tottenham Hotspur (Anglia) 2:2 (0:1). Pierwszy mecz wygrał zespół angielski 2:0.

Sturm Graz (Austria) — Nottingham Forest (Anglia) 1:1. Pierwszy mecz wygrali Anglicy 1:0.

Spartak Moskwa — Aderlecht Brusela (Belgia) 1:0 (0:0). Pierwszy mecz wygrali Belgowie 4:2.

Hajduk Split (Jugosławia) — Sparta Praga (Czechosłowacja) 2:0 (1:0, 1:0). W Pradze wygrała Sparta 1:0.

TRAGEDIA

PIŁKARKI RĘCZNEJ

Mirella Mierzejewska, piłkarka ręczna szczyńskiej Pogoni i reprezentantka na ubiegłorocznych mistrzostwach świata w liście otwartym do przewodniczącego Głównej Komisji Kultury Fizycznej i Sportu domaga się odwołania dyskwalifikacji, która została na nią nałożona po stwierdzeniu u niej śladów dopingujących. Pisz ona m.in.:

„Znalazłam się w bardzo trudnej sytuacji życiowej. Nałożona na mnie dyskwalifikacja wpływa bardzo negatywnie na moją psychikę... Stałam się koźlem ofiarnym niedopatrzeń i zaniedbań regulaminowych, jakie miały miejsce w czasie całego procesu badań antydopingowych”.

Nadto zawodniczka stwierdza, że nie przyjmuje nałożonej na nią kary dyskwalifikacji, że nigdy w swoim życiu nie brała żadnych środków dopin-

gujących i że oczekuje należytej rehabilitacji za zniesławienie jej osoby, trenera klubu i reprezentacji.

Na zakończenie pisze, że jest niewinna i że prosi o pomoc najwyższej władze sportowej.

TYTUŁ MISTRZA POLSKI

W Zakopanem rozegrano bieg mężczyzn na 30 km, którym zamknięto serię startów o tytuły mistrzów Polski seniorów w narciarstwie klasycznym. Bieg wygrał 28-letni Józef Łuszczek (Start Zakopane) — 1 godz. 32.02,21 min. Po biegu Łuszczek powiedział:

„Tak się składa, że mając prawie 29 lat, zdobyłem 28 tytułów mistrza Polski seniorów. Ale z mojego biegu nie jestem zadowolony. Czuję się nieszczerze, choć konkretnie nic mi nie dolegało, brakowało dynamiki. Co tu gadać, troszkę się włokłem zamiast rwać do przodu, jak dawniej. Ale jestem już lepszej myśli, niż po dwóch, zupełnie nieudanych biegach olimpijskich. Dojdę jeszcze do formy”... — powiedział na zakończenie.

MISTRZOWSKIE BIEGI JAZDOWE

Mistrzami Polski w biegu jazdowym rozegranym w Szczyrku zostali Henryk Wieczorek (MKN Bielsko) i Aleksandra Dzieciak (Wisła-Gwardia Zakopane).

24-letni Wieczorek powtórzył swój sukces z ub. roku. 17-letnia A. Dzieciak jest uczennicą w zakopiańskiej Szkole Mistrzostwa Sportowego i jej zwycięstwo jest wielką niespodzianką.

Bieg jazdowy mężczyzn rozegrano na trasie długości 2100 m przy różnicy wzniesień 500 m.

O ZŁOTY PAS POLUSA

W Gnieźnie rozegrano po raz pierwszy turniej bokserski o Złoty Pas Aleksandra Polusa, mistrza Europy z 1937 roku. Na starcie stanęło 73 młodych pięściarzy, urodzonych w latach 1966 i 1967. Tylko 4 młodych polskich pięściarzy doszło do finału. W sumie — jak podaje polska agencja prasowa — turniej udowodnił, że polski boks młodzieżowy znajduje się na bardzo niskim poziomie.

PAWEŁ SKRZECZ BOKSEREM ROKU

Wychodzący w Polsce miesięcznik „Boks” uznał, że „Bokserem roku 1983” jest aktualny wicemistrz Europy — Paweł Skrzecz (Gwardia Warszawa).

Nagrodę za największy postęp otrzymał 19-letni pięściarz Czarnych Słupsk — młodzieżowy mistrz Polski — Sławomir Forszek. „Trenerem roku” został Andrzej Gmitruk (Legia Warszawa). Legia jest drużynowym mistrzem Polski.

Natomiast „Sędzią roku” został Telesfor Płonczyński, który m.in. prowadził walki mistrzostw Europy w Warnie.

Prez. Reagan: Przymierze Atlantyczne

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

wych. Stało się jasne, że nie ma innej alternatywy rozsądnej, niż czynna polityka wspólnego bezpieczeństwa, jeśli narody demokratyczne Zachodu mają utrzymać się przy życiu” i w konkluzji powołał się na słowa prez. Trumana, wygłoszone przy podpisywaniu Traktatu Przymierza Północno Atlantycznego, który wtedy oświadczył: „Jeśli jest dziś coś pewnego, jeśli jest coś nieuniknionego w przyszłości, to wola narodów wolnego świata obrony wolności i pokoju”. — Ja podzielam optymizm prezydenta Trumana”.

Zakończenie wypowiedzi prez. Reagana zawiera w sobie wiele głębszej treści politycznej, którą pojmą partnerzy Przymierza Atlantycznego, a ponadto amerykańska opozycja Partii Demokratycznej. I tak przypomnienie izolacjonizmu przywódcy europejskim jest dla nich ostrzeżeniem przed jego wywołaniem w Ameryce i zarazem stwierdzeniem, że — o ile się go przypisuje Partii Republikanów — to nie reprezentuje go Ronald Reagan, chociaż kalifornijczyk. Partii Demokratów zaś Reagan przypomina, że Przymierze Atlantyczne było dziełem ich właśnie demokratycznych poprzedników, których imieniem traktat ten podpisał prez. Truman.

Dziennik Polski (Londyn)

“Prawda” o Reaganiu

Moskwa (ST) — Dziennik sowieckiej partii komunistycznej “Prawda” oskarżył wczoraj prezydenta Reagana, że nie podejmuje on żadnych inicjatyw celem zmniejszenia międzynarodowych napięć. Wszystko, co głosi Washington jest, zdaniem “Prawdy”, jedynie bezsensowną retoryką, natomiast wszystko, co robi obecna administracja amerykańska, jest, według tego samego źródła, zwalczaniem polityki odprężenia. “Prawda” twierdzi, że obecny Prezydent USA pobł pod tym względem rekordy swoich poprzedników.



SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIAĆ W JĘZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

Niepewna Przyszłość Koncernów Naftowych

Od niedawna obserwuje się zaciekle zmagania między dużymi koncernami naftowymi. Wynikają one z walki o konsumenta i kurczących się zasobów surowca. Texaco Oil pochłonęła Getty Oil Co, a kilka dni temu Social ogłosił połączenie z Gulf Oil.

Kampanie bacznie obserwują potencjalni konkurencyjni firm, by przy pierwszej nadarzającej się okazji wykupić jej akcje, zmuszając do połączenia lub po prostu do sprzedaży.

Texaco zakupiło Getty by zwiększyć swe krajowe rezerwy i przekonać Wall Street, że jest w stanie przetrwać najcięższe okresy a przez to zwiększyć swe akcje.

Coraz trudniej można odróżnić myślowego od zwierzęcego. Maksyma panującą wśród wielkich kompanii naftowych jest kupić lub być kupionym. Szaleństwo to kałdziej coraz większy nacisk na usprawnienie operacji.

Ten korporacyjny kanibalizm nie pozostał bez echa w Washingtonie. Federalna Komisja Handlowa przejrzy warunki połączenia Social — Gulf i najprawdopodobniej zmusi Social przynajmniej do sprzedaży operacji prowadzonych na mniejszą skalę. Dotychczas administracja nie stawiała sprzeciwów wobec łączenia się korporacji, głównie dlatego, że przemysł nadal daleki jest od koncentracji w jednych rękach, a więc powstanie monopolu wydaje się raczej odległe.

Mimo to, federalni ustawodawcy przedstawili już kilka propozycji obciążonych na zahamowanie rosnącej tendencji łączenia się kompanii.

Bezpośrednią przyczyną wykupywania jest spadek krajowych rezerw ropy naftowej i gazu oraz rosnące koszty poszukiwań nowych złóż. Wierzenia z ostatnich lat potwierdziły jedynie przypuszczenia, że większość łatwostępnych złóż już została odkryta i w niektórych przypadkach wyczerpana. Koszty poszukiwań rosną.

Konkurencja zmusza kompanie do przenoszenia się z regionu do regionu. W ciągu ostatnich 12 lat największe kompanie zamknęły 90.000 stacji. Mimo pewnej poprawy w drugiej połowie ub. roku, konsumpcja benzyny w porównaniu z 1978 rokiem była o 11% niższa, prowadząc do spadku cen a więc zysku oraz stwarzając poważne problemy nawet dla głównych kompanii naftowych.

By utrzymać dochody ze sprzedaży benzyny na tym samym poziomie i powstrzymać inne korporacje przed wkraczaniem na ich terytorium, firmy te sięgają po bardzo agresywne metody marketingowe.

Ekspertci twierdzą, że wysiłki te —

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne testy ciążowe
- Życzliwi doradcy
- Pomoc lekarska
- Pomoc finansowa
- Zrozumiałe i prawdziwe informacje o usuwaniu ciąży

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

sięgające od zniżek cen po bezpłatne mycie samochodów mogą stanowić tylko preludium do tego co stanie się w przypadku pomyślnego zakończenia transakcji o kupno Gulf przez Social. Federalna Komisja Handlowa najprawdopodobniej skłoni tę ostatnią firmę do sprzedania wielu stacji benzynowych Gulf. Jednym z potencjalnych kupców jest Kuwait Oil Co., która w ub roku nabyła znaczną część europejskich stacji Gulf'a a obecnie dokonuje przeglądu krajowych operacji tej firmy. Ze względu na olbrzymie zasoby własnego taniego surowca, Kuwait może położyć intensywny nacisk na ceny ropy na światowych rynkach.

Bez czy z konkurencją Kuwaitu, kompanie zaczynają zdawać sobie sprawę z tego, że posiadanie surowca nie wystarczy — trzeba znaleźć sposób na jego sprzedaż.

Wojnę cen rozpoczęła w 1982 roku kompania z Los Angeles, Atlantic Richfield, posiadająca zasobne złoża ropy na Alasce. Stać ją było na poważne obniżki.

Arco's Petroleum Products Co. doznała swego czasu olbrzymich strat utrzymując jedne z najwyższych cen na benzynę. Firma zmuszona była do ograniczenia swych kosztów operacyjnych poprzez eliminację punktów naprawczych i usług oraz nie udzielanie kredytów i sprzedaży 5.000 stacji.

Arco's zdołało jednak stanąć na nogach. Podczas gdy 1974 roku kampania ta sprzedawała miesięcznie tylko 27.000 galonów benzyny, obecnie jej stacje pompują 150.000 galonów miesięcznie, czyli trzykrotnie więcej niż wynosi przeciętna krajowa. Mimo poprawy sytuacji, Arco zdaje sobie sprawę z konieczności stałego przyciągania klienta. W tym celu przy wielu stacjach założono sklepy spożywcze o nazwie AM/PM i obniżono o kilka centów ceny benzyny w stosunku do innych stacji będących własnością innych znanych kompanii naftowych.

Social, sprzedający pod imieniem Chevron i będący jednym z głównych celów napadów Arco's wybronił się, zdobywając sobie klientów Arco's zrażonych likwidacją wielu udogodnień.

Social zaczął oferować wszystko z czego zrezygnowała Arco's — czyli pełen serwis i samoobsługę, sprzedaż kredytową i zniżki przy sprzedaży za gotówkę. Kampania zdołała doścignąć Arco's pod względem poziomu sprzedaży benzyny.

Jak na ironię Gulf podjęła najbardziej dramatyczne kroki celem zwiększenia sprzedaży. Uważana niegdyś za najsłabszego ze sprzedawców, kompania ta wycofała się ze wszystkich rejonów kraju z wyjątkiem południowego wschodu, południowego zachodu i północnego wschodu. Likwiduje swe własne punkty sprzedaży, które nie przynoszą przynajmniej 12% zwrotu od inwestycji. W ciągu ostatnich kilku lat, Gulf stworzyła nową Linie Car Care Centers, buduje bardziej atrakcyjne stacje z pompami w jasnych,

barwnych kolorach, zadbanymi trawnikami i często ze sklepami z artykułami pierwszej potrzeby i myjniemi samochodów.

Texaco również postępuje bardziej agresywnie. W ub roku rozpoczęło budowę nowych stacji o nazwie System 2000. Podobnie jak Gulf, Texaco stawia nowoczesne stacje, ogranicza się jednak wyłącznie do rejonów wielkich metropolii. Głównym celem jest oczywiście zwiększenie sprzedaży benzyny. Stacje System 2000 pompują miesięcznie po 140.000 galonów paliwa. Niezależni sprzedawcy skarżą się, że obniżki cen benzyny wprowadzane przez obydwie kompanie na ich własnych stacjach, doprowadzą ich do bankructwa. Zdarza się, że benzyna jest tam tańsza, niż ta, którą sprzedaje pośrednikom dostawiającym surowiec właścicielom niezależnych stacji.

Połączenie kompanii spowodowało intensyfikację prowadzonych od dawna dyskusji między pośrednikami a największymi kompaniami naftowymi na temat cen i dostaw.

Jeden z dystrybutorów East Coast Getty, obawiając się utraty taniej benzyny i ropy opałowej wniósł do sądu skargę przeciw Getty i Texaco, by nie dopuścić do ich połączenia.

Potężne kompanie naftowe w zasadzie nigdy nie przywiązywały szczególnej uwagi do zagadnienia sprzedaży swych produktów. Dlatego też są podatne na ciosy podejmujących szybkie decyzje konkurentów, takich jak Southland, która posiada w całym kraju 3.000 sklepów 7 — Eleven sprzedających również benzynę. Podczas kiedy giganty na rynku naftowym obserwowali w ub roku spadek sprzedaży, Southland dokonała dużego skoku zwiększając sprzedaż o 18% do 1.36 mld. galonów.

Przyczyną wzrostu jej dochodów była możliwość obniżki cen benzyny z utratą profitu, który został wyrównany dochodami z handlu żywnością. Wiceprezes Southland, Sam J. Susser uważa, że w przyszłości stacje benzynowe będą łączone z wszelkiego rodzaju drobnymi biznesami jak sklepy monopolowe, pralnie, salony fryzjerskie itd. Nie jest to najlepsza wiadomość dla dużych koncernów, które z przykrością akceptują konieczność położenia większego nacisku na sprzedaż swych produktów.

(Opr. EL na podst. Time)

Bunkier Churchilla

Londyn (CSM) — Premier Wielkiej Brytanii, pani Margaret Thatcher dokonała w śróde uroczystego otwarcia dla turystów wojennego bunkra jednego z jej najwybitniejszych poprzedników, Winstona Churchilla. Uroczystości nadano silny akcent patriotyczny, a uczestniczył w niej między innymi prawnik słynnego premiera, Jack. Brytyjczycy przypuszczają, że bunkier stanie się nową atrakcją turystyczną ich kraju.

POLONII CHICAGOSKIEJ SKŁADAMY SERDECZNE ŻYCZENIA RADOSNYCH ŚWIĄT ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO!

The lean, tender, juicy ham with the Old World flavor:

Krakus

BRAND

Imported Polish Ham

Serve hot, glazed and garnished to suit your fancy—or cold, right from the can. Comes fully cooked, in 3, 5, 7 and 12 pound can sizes. And every bite gives you that famous Krakus Old World flavor...



IMPORTED BY U.S. FOOD PRODUCTS, INC.
CHICAGO / PHONE 342-7210 & 342-7410

©USFP, INC. 1978

Konflikt w Miętnej Zakończony

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dził się też, by dwaj nauczyciele, wcześniej usunięci z pracy za popieranie młodzieży, obecnie powrócili do szkoły. Obiecano, że młodzi ludzie, którzy stali na czele protestu uczniów nie będą w żaden sposób pociągani do odpowiedzialności.

Komentatorzy nie podejmują prób wyjaśnienia, co ostatecznie skłoniło władze do ustępstw na rzecz młodzieży. Podkreśla się, że z pewnością nie bez znaczenia było poparcie dla żądań uczniów ze strony popularnego i powszechnie poważanego biskupa siedleckiego Jana Mazura. Od początku miesiąca biskup pozostawał

na szczególnej diecie o chlebie i wodzie, aby tą ofiarą udzielić wsparcia protestującym uczniom. Rzekomo na identyczną dietę przeszło 450 innych księży.

Kiedy konflikt w szkole rolniczej w Miętnej został rozwiązany, biskup Mazur odprawił uroczyste nabożeństwo w kościele Przemienia Pańskiego w Garwolinie. Podczas kazania powiedział uczniom: "Drogie dzieci, wygrałyście dzięki swojej dobroci. Byłyście tymi, którzy przyszli do Chrystusa i cicho stanęli pod jego krzyżem... Pozostańcie tam przez całe życie". Słowa biskupa zostały przyjęte głośnie owacją ze strony uczniów.

Źródła kościelne poinformowały też, że w miniony piątek Sejm wyraził zgodę na zorganizowanie przez Kościół fundacji pomocy dla rolników indywidualnych w kraju. Pomoc ma się opierać na funduszach, pochodzących z Zachodu, które wynoszą \$2 mld i które mają być rozdzielone pomiędzy potrzebujących w ciągu najbliższych 5 lat.

Te same źródła wyjaśniły jednak, że choć organizowanie fundacji nie napotyka, jak dotąd na poważniejsze przeszkody, fundusze prawdopodobnie nie będą mogły być uruchomione wcześniej, niż w 1986 roku.

Trwają Poszukiwania Żalugi Zaginionego Śmigłowca

Port Canaveral, Florida (UPI) — Prowadzone są poszukiwania pięciu zaginionych członków żalugi ołbrzymiego wojskowego śmigłowca, "Jolly Green Giant", który spadł do morza. Samoloty lotnictwa, używając do tego celu specjalnych świateł przebijających ciemności, prowadziły akcje poszukiwawcze w ciągu nocy, w rejonie obejmującym 3,600 mil kwadratowych. Obszar ten położony jest na Atlantyku, u wybrzeży Florydy.

Władze mają nadzieję, że żaluga helikoptera pozostaje przy życiu. W skład jej wchodził: kpt. Jan Fuchs, lat 29, z Brooklynu, N.Y.; kpt. David K. Schaeffer, lat 32, z Friedley, Minn.; sierż. sztabowy Mark R. Judy, lat 28, z Toledo, Ohio; podoficer lotnictwa James A. Ferreira, lat 25, z Fall River, Mass.; i sierż. tech. Ronald R. Martinez, lat 32, z Bear, Del.

Wyrok Uniewinniający Policjantów

Newburyport, Mass. (NYT) — Sąd uniewinnił 2 policjantów, oskarżonych o zgwałcenie młodej kobiety w jednym z barów miasteczka Lynn, przedmieścia Bostonu. Uniewinniony został także właściciel baru. W przypadku uznania policjantów winnymi właścicielowi groziła zgodnie z prawem taka sama kara. Incydent, o którym mowa, wydarzył się w zeszłym roku. Kobieta, która wystąpiła z oskarżeniem do sądu utrzymywała, że policjanci kupili jej kilka drinków, co było przyczyną utraty przez nią przytomności, wykorzystanej przez policjantów w celu zgwałcenia jej.



LIMA, PERU. — Jedna z kobiet zakładniczek wzywa pomocy. Więźniowie więzienia w stolicy Peru zbuntowali się biorąc siedmiu zakładników. Wszyscy zakładnicy zostali uwolnieni. (UPI)

Czernienko Oskarża Rząd USA

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

kolejnym ogniwem w łańcuchu wzajemnych oskarżeń oraz odpięcia tych oskarżeń, jako niezgodnych z prawdą. Cała sprawa, studiując "Prawdę" można sądzić, że Związek Sowiecki jest gotów do pierwszego kroku naprzód, ale zawsze staje mu coś na przeszkodzie, na ogół jest to "zła" polityka USA.

Wypowiedź Czernienki jest również odpowiedzią na ostatnie oświadczenia prez. Reagana w sprawie konieczności podjęcia dialogu między obu państwami oraz propozycji USA zorganizowania konwencji na temat broni chemicznych, która zakończyłaby się ewentualnie podpisaniem układu o zakazie jej produkcji oraz stosowania.

Czernienko oświadczył, że stosunki między USA a Związkiem Sowieckim będą mogły się polepszyć jedynie wtedy, kiedy USA oraz pozostałe kraje zachodnie zgodzą się na rozmontowanie i wycofanie zainstalowanych w grudniu zeszłego roku na terenie Europy Zach. amerykańskich pocisków średniego zasięgu "Pershing-2" oraz rakiet typu "cruise." Zachód natomiast, szczególnie zaś USA, są zdania, że pociski te nie stoją na przeszkodzie do podjęcia rozmów o brojeniowych między USA a Sowietami, ponieważ są odpowiedzią na dawno zainstalowane rakietki sowieckie wycelowane w europejskich członków NATO.

Zdaniem Czernienki powodzenie w negocjacjach na temat redukcji broni zależy wyłącznie od USA. Stany Zjednoczone powinny zrobić następny krok na drodze do porozumienia, wycofując swoje pociski.

Ostatnie spotkania amerykańskiego ambasadora Arthura Hartmana z ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Andrejem Gromyką, których dokładnej treści żadna ze stron nie opublikowała, stwarzały pewne sugestie jakoby obie strony skłaniały się do pewnej formy porozumienia.

Czernienko wymienił kilka spraw jako dowód na rzekomy brak powagi oraz realizmu w polityce zagranicznej USA. Jedną z nich jest sprawa poruszana niedawno przez prez. Reagana,

dotycząca trudności, a właściwie niemożliwości kontroli broni, których bazą jest kosmos. Zdaniem Prezydenta wynegocjowanie ze Związkiem Sowieckim układu o kontroli tych broni nie miałoby najmniejszego sensu, ponieważ kontrola taka byłaby niemożliwa. Czernienko uważa, że USA kpią sobie ze zdrowego rozsądku, ponieważ chcą porozumienia, ale z góry uważają, że jest ono nie do osiągnięcia.

W sprawie kontroli nad bronią chemiczną, Czernienko oświadczył, że Związek Sowiecki już od 10 lat występuje z propozycjami w tej sprawie, ale oportunistyczne stanowisko USA nie pozwala na osiągnięcie żadnego kompromisu. "Teraz ci w Waszingtonie zdecydowali porozumienia na championów zakazu stosowania broni chemicznych" — powiedział Czernienko.

W podsumowaniu oświadczył on, że obecne stanowisko USA w sprawie negocjacji ze Związkiem Sowieckim wyraża obawę, że ewentualne układy ograniczą ich swobodę w dziedzinie produkcji oraz udoskonalaniu broni nuklearnych.

Atak Na Świątynie w Indyjskiej Prowincji Punjab

New Delhi, Indie. (UPI) — Niezidentyfikowani napastnicy przeprowadzili atak na świątynię na terenie prowincji Punjab. W wyniku podżucenia pod świątynię bomby, zginął strażnik a cztery osoby odniosły obrażenia. Fala terroru zrodzonego na konfliktach etnicznych, w walkach pomiędzy Hindusami a Szikhami, trwa nadal.

Na terenie miasta Bhatinda, rozniewany tłum wyległ na ulice i podpalił sklep z odzieżą. Demonstranci skandowali okrzyki antypaństwowe.

Władze na terenie północnej prowincji Punjab oraz w sąsiedniej, Harajana, zastrzeliły środki bezpieczeństwa, obawiając się dalszych przejawów terroru.

Rolnicy Japońscy Niezadowoleni z Porozumienia

Tokio (UPI) — Rozgniewani przywódcy rolników japońskich zawezwali dziś członków kooperatywy rolniczych, celem dokonania oceny porozumienia, na mocy którego powiększony zostanie import ze Stanów Zjednoczonych wołowiny i pomarańczy. Rolnicy japońscy zamierzają podjąć przeciw nowemu porozumieniu odpowiednią kontrakcję.

Premier Yasuhiro Nakasone pochwalił w niedzielę nowe porozumienie handlowe ze Stanami Zjednoczonymi. Rolnicy japońscy nie podzielają jednak tej opinii i zamierzają podjąć zakrojoną na skalę krajową walkę.

Znaleziono Zwłoki Nieznanego Mężczyzny

W rowie, w dzielnicy rezydencyjnej w Aurorze, znaleziono zwłoki mężczyzny. Człowiek ten nie posiadał przy sobie żadnych papierów identyfikacyjnych. Odkrycia dokonał mieszkaniec tamtych okolic, w pobliżu Kautz Road i 5-ej Ave.

Ogłędziny wykazały ślady pobicia i trzykrotnego postrzelenia. Stwierdzono także, że mężczyzna zginął w innym miejscu. Do rowu wrzucono go już martwego.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Polska Kultura Podziemna

Kto dłużej przeżywał ostatnio w Polsce miał okazję zauważyć, że kultura oficjalna zamiera. Jej miejsce zajmuje kultura podziemna, posiadająca ogromne poparcie Kościoła. Reżim jest wobec tego stanu rzeczy zupełnie bezradny. Kiedy komunistyczni magnaci widzieli zagrożenie dla swojego sielankowego istnienia w ulicznych demonstracjach, wysłali do akcji uzbrojonych po zęby ZOMO-ów. Obecnie nie mogą jednak posłać milicjantów z pałkami i gazem łzawiącym przeciwko intelektualnym sławom lub powszechnie znanym i szanowanym księżom.

Podziemna kultura to przede wszystkim wydawnictwa, w których krąży się interesujące pozycje z dziedziny literatury i historii, magazyny dokształcające oraz biuletyny informacyjne; to wykłady cenionych profesorów lub artystów, wygłaszane w kościołach i domach prywatnych, notowane, a następnie powielane; to niezależne grupy akademickie, które działają w ramach "latających uniwersytetów" oraz występy popularnych aktorów, które odbywają się poza salami państwowych teatrów. Wszystkie elementy podziemnej kultury posiadają jedną cechę wspólną — jest nią silny akcent antyrządowy.

Czerwoni władcy pieniądza się z bezsilnej złości i reagują gwałtownym zwiększeniem liczby przesłuchań, aresztowań i rewizji. Oficjalna prasa rzadko zamieszcza dane na ten temat, ale pewne wnioski można wyciągnąć choćby z informacji, przedstawianych przez Urbana podczas comiesięcznych konferencji prasowych z zachodnimi dziennikarzami.

31 grudnia zeszłego roku Urban stwierdził, że w polskich więzieniach przebywa 215 więźniów politycznych. 30 stycznia liczba ta wzrosła do 234, a 28 lutego było ich już 310. Podczas ostatniej konferencji, 27 marca, rzecznik reżimu stwierdził, że więzionych za przekroczenia jest 427, a więc o 117 więcej, niż przed 4 tygodniami.

Informacje Urbana są niepełne i nie wyjaśniają całej istoty zjawiska. Tylko niewielka grupka aresztowanych doczekała się procesów. Inni po prostu przez jakiś czas siedzą i przed, czy później są wypuszczani, oczywiście bez wyroczenia przeciwko nim aktu oskarżenia. Reżim liczy w tym wypadku na ważny element zastraszenia społeczeństwa. Podobne są założenia innych akcji państwowych funkcjonariuszy.

W ciągu ostatnich 3 tygodni w samej Warszawie dokonano ponad 100 rewizji. Nikt nie posiada niestety nawet orientacji o liczbie zatrzymanych i przesłuchiwanych. Dwa incydenty zasługują jednak na szczególną uwagę. Pierwszy dotyczy zatrzymania niemieckiego profesora, Klausa Stealmiera, znanego tłumacza polskiej literatury. Profesor jest między innymi autorem przekładów dzieł aresztowanego ostatnio Marka Nowakowskiego.

Profesor przyjechał niedawno do Polski, nawiasem mówiąc na zaproszenie Ministerstwa Kultury. Kiedy jednak pojawił się na Okęcu, zgarnięto go już podczas odprawy celnej i zawieziono na przesłuchanie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Tam spędził 24 godziny, po czym został odstawiony na lotnisko i wsadzony do samolotu powrotnego do Niemiec.

Druga, głośniejsza sprawa dotyczy przesłuchiwania Dariusza Fikusa, bardzo znanej postaci w zdelegalizowanym związku dziennikarzy. Przy okazji zrewidowano również jego mieszkanie. Ponoć reżim miał też wielką ochotę na wytoczenie sprawy przeciw innemu, popularnemu dziennikarzowi, Jackowi Kalabińskiemu, który przebywał obecnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie pisze dla amerykańskich gazet szczere artykuły o polskiej rzeczywistości.

Zachodni dyplomaci oraz polskie źródła dysydenckie donoszą też o sporej liczbie aresztowań na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie oraz na uniwersytetach w Lublinie i we Wrocławiu.

Dość dużo informacji o nowej serii prześladowań znalazło się w biuletynie podziemnej "Solidarności" z 18 marca. Biuletyn donosi między innymi, że zaostrzenie sytuacji nastąpiło mniej więcej w połowie stycznia. Wiadomo o 4 aresztowaniach w Bydgoszczy za rozprowadzanie podziemnych publikacji; rewizjach w Konińcu, po których zatrzymano 7 rolników indywidualnych; około 30 rewizjach w Siedlcach; aresztowaniach co najmniej 7 osób w Szczecinie i 12 w Świdniku. Z Torunia doniesiono o 2 przypadkach zatrzymania, pobicia przez funkcjonariuszy milicji i porzucenia w niezamieszkałych okolicach.

26 marca "Głos Wolnego Robotnika", podziemny tygodnik, wydawany w stolicy, poinformował o 12 aresztowaniach w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu oraz o licznych wypadkach rewizji wśród robotników zakładów "Waryńskiego" we Włochach pod Warszawą. Jeden z zachodnich dyptomatów, od lat bardzo związany z polską kulturą, powiedział ostatnio: "Oficjalna kultura już nie istnieje. A funkcję Ministerstwa Kultury przejął Kościół".

Światnie prosperują dwa główne, podziemne wydawnictwa, "Nowa" i "Krag". Wydały ostatnio masę książek, w tym historię "Solidarności" autorstwa jednego z profesorów Uniwersytetu Warszawskiego. Oba wydawnictwa drukują też około dwustu podziemnych gazet. Najbardziej poszukiwany jest kwartalnik "Krytyka", gdzie jako redaktor naczelny figuruje Adam Michnik. Kwartalnik cały czas wychodzi i ukazuje się w nim artykuły Michnika, choć ich autor jest jednym z 11 działaczy KOR-u i "Solidarności", którzy od grudnia 1981 są więzieni bez procesu.

Publicyści robią cuda, aby ich maszynopisy nie trafiły w ręce milicji. Przeważnie w dość skomplikowany sposób preparuje się też taśmę maszynową tak, że nawet po przecięciu materiałów, milicjini fachowcy nie są w stanie ustalić, na jakiej maszynie były pisane.

Niewątpliwą przewagą wydawnictw podziemnych nad państwowymi jest to, że "Nowa" i "Krag" wydają książkę w ciągu paru miesięcy. Jeśli zajmuje się tym rząd, książka pojawia się po 3-4 latach, mocno zdezaktualizowana. Obok poważnych prac politycznych i historycznych, podziemne drukarnie wydają też bestsellery oraz kalendarze, dzięki czemu zdobywają fundusze na dalszą działalność.

Od pewnego czasu najbardziej rozchwytywanymi książkami w Polsce są dwie prace, poświęcone Prymasowi Tysiąclecia, kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Jedną z nich, to pisanie w więzieniu pamiętniki kardynała, druga, to jego biografia.

Niedawno oficyna wydawnicza "Nowa" zaślubiła jeszcze przy innej okazji. Otóż córka rzecznika reżimu, Jerzego Urbana, wyszła za mąż za człowieka, którego właśnie wypuszczono z więzienia. Siedział za "Solidarności". Zaproszenia na ślub wydrukowała "Nowa", zamieszczając na nich adnotację: "Niniejsze zaproszenia powstały bez wiedzy władz państwowych".

Najbardziej utrudniona jest działalność reżyserów, którzy odmówili współpracy z reżimem. Rząd nadal posiada monopol na produkcję filmów, a tworzenie ich w podziemiu jest niemożliwe. Od czasu do czasu pojawiają się jednak legalnie realizowane "rodzynki", które cudem uniknęły cenzury. Ostatnio dość dużą popularność zdobył film fantastyczno-naukowy "Wojna Światów".

Dziwnym trafem zli Marsjanie bardzo w nim przypominają Rosjan, a ich krwiożercze oddziały już na pierwszy rzut oka kojarzą się z ZOMO-wcami.

Antyrządowe opinie trafiają również do dozwolonej, młodzieżowej liryki, a zwłaszcza popularnego ostatnio punk-rocka. "Nawet gdy tańczą, robią to w formie, wyrażającej sprzeciw", powiedział ostatnio o polskich punkach pewien intelektualista.

(Na podst. "The New York Times" opr. l.m.)

Polska Książka w Polskim Domu

W związku ze specjalnym wydaniem Świątecznym, które wyjdzie w piątek, 20 kwietnia br. — ogłoszenia do wyżej wymienionego wydania możemy przyjmować jak poniżej:

Handlowe (display) do wtorku, 17 kwietnia do 11-ej przed południem.

Drobne (classified) do wtorku, 17 kwietnia, do godz. 4-ej po południu.

DZIAŁ OGŁOSZEN

Wszystkim znajomym donosimy, że po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, 6-go kwietnia 1984 roku,

Krystyna Siemiątkowska

Pogrzeb w poniedziałek, 9-go kwietnia 1984 r. o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego Kuratko Funeral Home, pod nr. 2447 Desplaines Ave. w North Riverside, Ill., do kościoła Mater Christi, a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven w Hillside.

Uroczyste pogrzeby w żalu:

Mąż, córka, zięć i syn.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i siostra nasza i prababcia moja, śp.

Marya Gadecka
(z domu Sobczyk)

Członkini Tow. Kadetów Białego Orła Grupa 1377 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 6-go kwietnia 1984 roku, o godzinie 5:45 po południu w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pntr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Sw. Turybiusza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Gregory J., sekretarz finansowy Grupy 1377 ZNP, mąż; Mae Jasko i Geraldine Lewis, córki; Margaret (Wayne) Olech, Loretta (James) Jennings, Andrea i Elizabeth Lewis, wnuczki; Gregory Walter Olech, prawnuk; John i Michael (Rose) Sobczyk, bracia i bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon LA 3-7781.

Mieszkańcy "Złotego Wybrzeża" Najbogatsi w Całej Metropolii

W ubiegłym tygodniu specjalista z zakresu urbanistyki z Roosevelt University prof. Pierre de Vise opublikował wyniki swych badań dotyczących zarobków mieszkańców Chicago i okolic w porównaniu z zarobkami w innych metropoliach.

Przeprowadził on zestawienia zarobków mieszkańców szeregu dzielnic chicagowskich i przedmieść, zamieszkałych przez ponad 25,000 mieszkańców. Okazało się, że dzielnica, w której mieszkają najbogatsi, jest dzielnicą zwaną "Złotym Wybrzeżem", znajdująca się w sąsiedztwie jeziora na północnej stronie miasta. Dzielnica ta zamyka się ulicami: State — na zachodzie, North Ave. — na północy, brzegami jeziora na wschód i Chicago Ave. — na południe miasta.

Srednia zarobku każdego mieszkańca tej dzielnicy wynosi \$27,380 rocznie. Jak stwierdził prof. Vise, jedynie mieszkańcy nowojorskiej dzielnicy Manhattan's Upper East przewyższają ich w średniej zarobków i zaliczają się do najbogatszych ludzi w kraju.

Do niedawna panowało przekonanie, że najbogatszymi są mieszkańcy północnych przedmieść Chicago. Ostatnie badania prof. Vise zaprzeczyły temu przekonaniu, nie mniej potwierdzają, iż mieszkańcy takich miejscowości, jak: Glencoe, Kenilworth, Winnetka i Northfield znajdują się zaraz na drugim miejscu po mieszkańcach "Złotego Wybrzeża".

Na dalszych miejscach znajdują się dzielnice: East Lincoln Park, New Town i przedmieścia: Lake Forest, Lake Bluff, Bannockburn, Lincolnshire, Riverswoods Deerfield oraz Wilmette, Northbrook, East Lake, Marine Drive (dzielnica), Hinsdale i Western Springs.

Badania swe oparł profesor na danych zaczerpniętych z raportu przygotowanego na podstawie powszechnego spisu ludności z 1980 r.

Dzięki swym wynikom Vise udowodnił, że najbogatsi mieszkają raczej w dużych metropoliach, najczęściej w wieżowcach, korzystając z udogodnień tych miejsc, łatwego dostępu do centrum miasta itp.

Skonfiskowano Narkotyki

Od kilku miesięcy policja i FBI prowadziły dochodzenia w sprawie 28-letniego Rubina Martineza, podejrzanego o handel narkotykami. Władze były przekonane, że śledzą właściwego człowieka.

Nie posiadano jednak namacalnych dowodów winy. W czwartek, tajny agent kupił od Martineza 539 gramów kokainy. Zaraz po zakończeniu transakcji handlarza otoczyli detektywi by dokonać aresztowania. Martinez nie stawiał oporu.

Poprowadził policję do pustego mieszkania, mieszczącego się na 2 piętrze domu przy 2718 S. Karlov Ave. Tam skonfiskowano 135 gramy czystej heroiny, 313 gramy mieszkanki heroiny i 610 gram kokainy. Wartość narkotyków oszacowano na \$3.5 mln.

Żona Wskazała Na Męża Podpalacza

Kobieta, która poinformowała odpowiednie władze o tym, że mąż jej był jednym z podpalaczy budynku przy 4417 N. Clifton w 1981 r., otrzymała nagrodę w wysokości \$1,500.

Podobno początkowo kobieta nie zdawała sobie sprawy z tego, że to właśnie jej mąż ze znajomym byli sprawcami trzech pożarów. Dopiero kiedy dowiedziała się o tym, iż za podpalenie ma odpowiadać 19-letni Robert Samuelson, przypominając sobie strzępki rozmów jej męża, poinformowała policję o całym zajściu.

Zarówno jej mąż, jak też jego kolega, zostali ukarani za zaaranżowanie podpalenia budynku. Nagroda, jaką otrzymała kobieta, ufundowana jest przez specjalną organizację, zwalczającą podpalaczy.

Kradzież w Hotelu

Policja prowadzi śledztwo w celu wykrycia sprawców kradzieży biżuterii z pokoju hotelowego hotelu Carlton Ritz w śródmieściu. W czwartek w nocy spostrzeżono brak biżuterii małżeństwa przebywającego w Chicago na urlopie. Małżeństwo pochodzi z San Francisco.



PETRA, JORDANIA. — Królowa Elżbieta w czasie swej wizyty w Jordanii. (UPI)

Pojednawcza Oferta Dla Arboretum w Du Page

Bardzo zaskoczyli przedstawiciele rezerwatu przyrody położonego w sąsiedztwie planowanej nowej drogi w pow. Du Page przewodniczący Rady tego powiatu, kiedy zaofiarował w zamian za tereny, jakie rezerwat zmuszony będzie stracić na rzecz nowej drogi, trzy akry ziemi lasku należącego do powiatu.

W ubiegłym tygodniu informowaliśmy o planach wybudowania 17 mil szosy przelotowej w powiecie Du Page w celu udogodnienia dojazdu mieszkańcom tego powiatu do Chicago oraz połączeń z innymi, ważnymi szosami przelotowymi.

Również wtedy informowaliśmy o opozycji do projektu zgłoszonej przez zarząd arboretum, który oświadczył, że wyziewy spalinowe z samochodów przejeżdżających zbyt blisko rezerwatu poważnie zaszkodzą życiu roślinności i zwierząt.

Na razie są to tylko projekty, ponie-

waż muszą one zostać przedłożone Legislaturze Stanowej do zatwierdzenia. Jak stwierdzono projekt ten uzyska poparcie wielu ustawodawców oraz samego Gubernatora. Przeciwni mu są niektórzy mieszkańcy okolic gdzie ma zostać wybudowana nowa droga, oraz przedstawiciele rezerwatu przyrody.

W czasie czwartkowych spotkań podano dodatkowo do wiadomości, że wraz z budową nowego odcinka drogi, trzeba będzie zmknąć dwie drogi dochodzące do zaplanowanej. Chodzi tu o drogi Warrenville i Finley. Nie ma obawy o zatwierdzenie projektu ze strony władz federalnych, ponieważ finansować się go będzie z lokalnych funduszy.

Polska Książka w Polskim Domu

Praca Żeńska

Praca Żeńska

SALES / SHOWROOM / MANAGEMENT

Potrzebna wykwalifikowana i utalentowana sprzedawczyni do jednego z największych hurtowników/importerów w kraju. Konieczne jest doświadczenie i biegła znajomość języka angielskiego. Musi mieć reprezentacyjny wygląd i chcieć pracować w szybkim tempie. Wyższe wykształcenie pomocne. Wysokie wynagrodzenie.

Pytać o Mr. Sheldon

973-7072

Praca Domowa

CHILD CARE

Deerfield physician couple seeks live-in child care housekeeper. Mature, experienced English speaking. Driving desirable. Own room, phone, TV plus good salary.

Call: 945-8218 or 236-7100

LIVE-IN HOUSEKEEPER

All household duties. 6 days. 3 children. Own room. Call:

Days — 236-4500
Eve. — 943-7565

KOBIETA mówiąca po angielsku do sprzątnia, 1 dzień w tygodniu. 676-2577

W TEJ CHWILI MAMY PRACĘ Dla pielęgniarke, dla pomocniczek pielęgniarke i gospodyni domowych. Prosimy Dzwonic:

736-9448

Albo zgłaszać się do nas osobiście. BERIS EMPLOYMENT AGENCY

4962 N. Milwaukee

POLONIA EMPLOYMENT

Pod Nowym Adresem

3934 W. School St. CHICAGO

(obok kina Milford)

Potrzebujemy kobiety do prac domowych z zamieszaniem lub bez. Wynagrodzenie od \$200 do \$300 tygodniowo.

Dzwonić do Ireny

792-1343

POMOC DOMOWA

Biznesman poszukuje gospodyni z zamieszaniem lub bez na 5 lub 6 dni w tygodniu. Lekkie sprzątanie i gotowanie, może korzystać z basenu. Trochę angielskiego wymagane. Musi posiadać referencje. Wysoka zapłata. Dzwonić po angielsku — pytać o Mr. Sheldon

973-7072

Praca

SEWING MACHINE OPERATOR

N.W. Suburban Company needs experienced double needle machine operator for flag & banner operation.

McCORMICK'S ENTERPRISES, INC.

Arlington Hts., IL

EVA 398-8680

Equal Opportunity Employer

DO CYKLINOWANIA

(Wood Sanders)

PACE INDUSTRIES

2545 W. Polk St.

226-5500

PYTAC O RICH

STEAK & ALE

Restaurant is looking for a few good people. Openings currently available in the following positions. BUS PERSON, days & evenings, Prep person, part time. Call to set up an interview & appointment.

STEAK & ALE RESTAURANT

17 W. 648 22nd St.,

Oak Brook, 60521

495-0406

HOUSECLEANING

CAREER

OPPORTUNITY

For dependable hard working women as a sub-contractor for McMail Inc. Position requires a dedicated self starter who speaks English & Polish fluently. We will help you get started and teach you to hire and train your own team using our methods and systems. You must have your own car, be flexible as to hours worked, and be available for one week training program. All positions are in Northwest suburbs and require daily commuting.

Call today in English only

Ask for Mrs. Lange

991-2383

POTRZEBNA

POMOC DO BIURA

Z biegłą znajomością angielskiego, na part-time od 10:00 rano do 4:00 ppł. Dzwonić między 5:00 ppł. a 9:00 wiecz.

736-4843

POTRZEBNA

SEKRETARKA

Mówiąca po angielsku.

—oraz—

KOBIETA lub MEZCZYZNA

W wieku do 35 lat do

sprzątania w sklepie.

581-0041

Praca Męska

SHIPPING/

WAREHOUSE CLERK

Potrzebny doświadczony i pracowity mężczyzna do pakowania (200 zamówień dziennie). Musi płynnie mówić i czytać po angielsku. Musi posiadać dobre referencje. Wysokie wynagrodzenie. Pytać o Mr. Sheldon

973-7072

MEZCZYZNA DO

PRACY W OGRODZIE

Pracowity do ścinania trawników, uprawy ziemi w ogrodzie, zakładanie trawników. Sadzenie drzew. \$720. miesięcznie na początek. Język angielski niewymagany. Dobra komunikacja od Jefferson Park kolejki Morton Grove, Illinois

827-7144

Potrzebny Doświadczony

ELEKTRYK

Najmniej 5 lat praktyki przy robotach nowych oraz remontach. Musi mówić i pisać po angielsku i być wolnym do nagłych wezwań.

1650 N. Damen

PRZYJMIEMY blacharza oraz mechanika samochodowego. Pułaski Auto Body Shop. 1330 N. Pułaski. Tel.: 342-1162.

POTRZEBNY

BLACHARZ

I LAKIERNIK

Samochodowy z doświadczeniem. Stała praca i dobra zapłata oraz inne korzyści i dobrodziejstwa. Zainteresowani telefonować po więcej informacji.

Tel. 296-7198

Praca Męska

POTRZEBA MECHANIKÓW

Na Wysokim Poziomie z Umiejętnością Spawania Blach Nierdzewnych do Stałej Pracy w Mieści Des Moines (Iowa)

Polska Rzeźnia • Proszę zgłaszać się lub pisać po aplikacje do:

ILLINOIS MEAT CO.

1101 W. 48th Street

Chicago, IL 60609

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION

IS WEDNESDAY 4 P.M.

MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Praca Męska

POTRZEBNI cieśle z praktyką do kontraktora. Dzwonić 7-9 wieczór; 777-3068.

POTRZEBNI cieśle. Muszą mieć auto. 545-6248. Andrzej.

POSZUKIWANI ROBOTNIKI

Z 2 letnią praktyką do samodzielnego wykonywania prac przy fugowaniu (tuck pointing). Wynagrodzenie \$200 dziennie 1 więcej. Poważne oferty zgłaszać pod:

777-5261 lub 622-8420

STEEL FABRICATING COMPANY

Seeking welder, layout and heliarc experienced. Must speak English. Ask for Dave.

SACETT SYSTEM, INC. • 820 W. Estes

Schaumburg, Ill. • 529-0700

DOŚWIADCZENI

Operatorzy frezarki.

Operatorzy tokarki.

Zgłaszać się do:

Rajner Quality Machine Company

4517 W. Thomas Street

Do Wynajęcia

5-CIO pokojowe, Austin-Diversey, 1 piętro, ogrzewane. Wolimy Polaków. 622-7308.

MIESZKANIE częściowo umeblowane dla małżeństwa lub 1 osoby. Dzwonić od poniedziałku do piątku 9-3 p.pł. 341-0361 pytać o Agnieszka.

4 POKOJE, 3 piętro. 835 N. Western. Tel.: 275-5418.

OD 1 MAJA. 4936 W. School. 3 sypialnie, garaż, \$325 plus użyteczności. Dorosłym. Sandy. 880-5225.

Zguby

ZGUBIONO paszport konsularny na nazwisko Węklar Zofia. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny. 354-9062.

ZGUBIONO paszport na nazwisko Halina Kryszkiewicz. 248-3764.

Chcę Kupić

KUPIE samochód 4 lub 6 cylindrowy do \$500. Dzwonić wieczorem: 282-1955.

MEBLE

MEBLE na sprzedaż. 745-6575

AUTO

SPRZEDAM Renault LeCar '76 oraz truck pick-up '72. 276-4725 wieczorem.

SPRZEDAM "Van" do kontraktorki. 286-1463.

Interesy

DUŻY SKLEP SPOŻYWCZY

Do sprzedania w okolicy Cragin

637-1730

Pytać o Teresę

Rozmaite

Czy Placie Państwo Za Dużo
Za Ubezpieczenie

Samochodu Lub Domu?

Dowiedźcie się—zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.

Tel.: 529-8550

SPRZEDAM łódz. 14 stop. Drewno — "fiberglass" 637-4866.

Podatki

Dlaczego nie wykorzystać wszystkich legalnych ulg podatkowych dla siebie?

FACHOWE

ROZLICZENIE

INCOME TAX

NA MIEJSCU

AMERPOL TRAVEL SERVICE

4722 W. Belmont, Chicago, Ill.

Tel. 545-3443

Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie lub siebie. 286-6682.

Kontraktorzy

SOLIDNIE WYKOMUJENY

ROBOTY!

Remonty, Dachy, Przebudowy.

Malowanie, Dodatkowe Pokoje.

Siding, Roboty Aluminiowe.

Niskie Ceny. Jesteśmy ubezpieczeni.

Tel. 745-0630

Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

"Polskie Państwo Podziemne"

Pod powyższym tytułem ukazała się w druku nowa cenna książka p. Stefana Korbońskiego, znanego szeroko w całym świecie publicysty, naukowca, działacza i autora kilku książek.

Książkę wydaliśmy drukiem dla przypomnienia, że w roku 1984 cała Polska i Polonia w świecie obchodzą będą uroczystości czterdziestą rocznicę POWSTANIA WARSZAWSKIEGO.

Stefan Korboński, jako jeden z założycieli POLSKIEGO PANSTWA PODZIEMNEGO w roku 1939 i ostatni jego szef w roku 1945, był najbardziej powołaną osobą do napisania tej książki. Jest ona pierwszą książką obejmującą całość cywilnego i wojskowego polskiego podziemia.

Ta historyczna książka o 276 stronach druku powinna znaleźć się w każdym polskim domu jako źródło informacji o tym najbardziej bohaterskim i tragicznym okresie w historii Polski. Posiada ona szczególną wartość dla najnowszej polskiej emigracji, której szkoły komunistyczne w kraju przedstawiały fałszywy i zakłamany obraz wojennego podziemia. Z tej właśnie pozytywnej książki każdy Czytelnik dowie się całej prawdy o Polskim Państwie Podziemnym.

Zachęcamy wszystkich naszych Rodaków do zamówienia tej tak cennej książki do rozprowadzenia jej wśród swoich krewnych, przyjaciół i znajomych.

Apelujemy również do wszystkich Kierowników Bibliotek oraz Prezesów Organizacji Polskich o zbiorowe zamówienia tej tak bardzo cennej książki historycznej.

Nakład książki jest bardzo mały i o tym radzimy pamiętać. Cena książki w oprawie kartonowej kosztuje łącznie z opłatą pocztową w Ameryce \$11.00, natomiast poza Ameryką cena wynosi \$14.00.

Zamówienia kierować pod adresem:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.

Chicago, IL 60646

Za Zaliczeniem Pocztowym (C.O

Kto Zapłaci Za Kontrolę Ksiąg Commonwealth Edison?

Niezależna kontrola ksiąg dwóch generatorów nuklearnych kompanii Commonwealth Edison może kosztować konsumentów około \$5 mln. Wiadomość tę podał komisarz stanowej Komisji Handlowej Charles G. Stalon, wyjaśniając, że krytycy kompanii, którzy doprowadzili do wszczęcia kontroli nie oferują na ten cel żadnych pieniędzy. Wśród nich znaleźli się: miasto Chicago, niedochodowa organizacja Business & Professional People for the Public Interest i biuro gubernatora do spraw konsumenta. Kiedy wysunięto propozycję kontroli jej koszt obliczono na \$100,000-\$600,000.

Ostrzeżenie o rosnących wydatkach na przegląd ksiąg rachunkowych padło w chwili, gdy Komisja Handlowa formalnie zatwierdziła zgodę na kontynuację kontroli prowadzonej przez reprezentantów Edison, członków komisji i różnorodne grupy kontrolne.

Kompania wyraziła gotowość pokrycia jedynie części tych kosztów. Jest rzeczą oczywistą, że z braku funduszy ani organizacje ani rada miejska nie pokryją wydatków. Istnieje zatem duże prawdopodobieństwo, że Commonwealth Edison będzie zmuszona do podniesienia opłat za swe usługi, by wyrównać wy-

kające stąd straty. Kontrola dotyczy rosnących wydatków dwóch generatorów: Byron i Braidwood. Komisja domaga się wyjaśnień w sprawie coraz wyższych kosztów ich budowy. Istnieją podejrzenia, że jest to rezultatem niewłaściwych decyzji kierownictwa, wynikających z ich nieumiejętności zawodowych.

Kiedy po raz pierwszy wysunięto propozycję budowy siłowni nuklearnej Byron, koszty realizacji tego projektu oszacowano na \$728 mln. W styczniu podniesiono je do \$3.7 mld; Byron, który według początkowych obliczeń miał kosztować \$746 mln, ostatnio ocenił całkowite wydatki na \$3.5 mld.

Obecnie trwają przesłuchania w Komisji Handlowej w sprawie prośby złożonej przez Commonwealth Edison o zezwolenie na podniesienie opłat użytkowników za jej usługi o \$462 mln. Początkowo kompania domagała się \$1 miliardowej podwyżki. Komisja odrzuciła tę prośbę, kiedy stwierdzono, że \$502 mln miały być przeznaczone na budowę reaktora Byron, któremu federalna Nuklearna Komisja Regulacyjna odmówiła wydania licencji na wszczęcie operacji z powodu niewłaściwego funkcjonowania systemu bezpieczeństwa.

Skautki Rozpoczynają Zbiórkę Dodatkowych Funduszy

Dla Wyrównania Strat Ze Sprzedaży Ciastek

W czwartek, 5 kwietnia, chicagowska komenda amerykańskich skautek ogłosiła formalnie zakrojoną na szeroką skalę akcję zbierania funduszy na celu wyrównania niedoboru budżetowego spowodowanego koniecznością wstrzymania sprzedaży ciasteczek. Jak wiadomo, w ostatnich kilku tygodniach, wielu, którzy kupili te ciasteczka, znajdowało w nich różnego rodzaju ostre przedmioty: szpilki, igły, spinacze i szkło.

Na terenie Chicago zareportowano 12 podobnych incydentów w skali krajowej do piątku 180. Komendy skautek zarówno na terenie Chicago jak też w wielu miejscowościach na terenie stanu zdecydowały się przerwać sprzedaż ciastek, mimo że nie zakończono jeszcze całej akcji.

Wyrządzać ciastek jest podstawowym źródłem dochodów skautowskich. Budżet na rok bieżący dla komendy chicagowskiej obliczony jest na \$1.8 mln, w tym, jak podano, straty poniesione w preliniowanym

dochodzie ze sprzedaży ciastek, przekraczają sumę \$400 tys. — przynajmniej połowa preliniowanej sumy.

W imieniu całej chicagowskiej komendy przewodnicząca Diana Levin zaapelowała do mieszkańców miasta, szczególnie zaś do firm handlowych i przemysłowych o pospieszenie z pomocą młodym dziewczętom przez składanie pieniędzy na specjalny fundusz skautowski, założony w tym celu przy banku Continental. Już teraz znajduje się na tym koncie \$14,000, z których \$5,000 złożył zarząd banku.

Diana Levin zwróciła uwagę zebranych na konsekwencje całej sprawy, szczególnie jeśli chodzi o młode skautki, które nie mogą pojąć dlaczego wandalę doprowadzili do takiej poważnej nieprzyjemności.

W Chicago do zstępów skautowskich należy 27,000 dziewcząt w wieku od 5 do 17 lat. Jest tych zastępów 1,000. Na terenie całego kraju jest 336 komend skautowskich.

Możliwość Zwiększenia Funduszy Na Program Pracy Dla Młodzieży

Od pewnego czasu z niepokojem mówi się o zatrudnieniu chicagowskiej młodzieży w okresie nadchodzącego lata. Sprawa skomplikowała się ze względu na cięcia funduszy federalnych na prace dla nastolatków. Biorąc pod uwagę ciężką sytuację znacznej części młodzieży z ubogich rodzin, która zmusza ją do podejmowania pracy zarobkowej w czasie letnich wakacji, sen. Alan Dixon (D-III.) przedstawił poprawkę o przyznaniu dodatkowych funduszy na ten cel. Senat zaakceptował jego projekt.

Jeśli poprawka zostanie przyjęta przez Izbę Reprezentantów, Chicago i inne miasta otrzymają 90% ubiegłorocznego funduszu przeznaczanego na zatrudnienie młodzieży.

Zgodnie z propozycją, program Summer Youth Employment otrzymałby dodatkowo \$100 mln. Propozycję przesłano do Izby Reprezentantów. Nie przypuszcza się jednak, by podjęto tam debaty na ten temat wcześniej niż po świątecznych wakacjach. Wydaje się natomiast, że skoro uzyskała ona poparcie republikańskiego Senatu z pewnością zostanie zaakceptowana przez demokratyczną

Izbę.

Jeśli będzie przyjęta, Chicago otrzyma pieniądze na stworzenie 28,000 miejsc pracy. W ub. roku fundusze federalne wystarczyły na zatrudnienie około 32,000 osób.

Program subsydiuje prace dla młodzieży z ubogich domów. Młodzież w wieku 16-19 lat zatrudniana jest przy pracach porządkowych i w agencjach niedochodowych. Program ma olbrzymie znaczenie, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że bezrobocie młodzieży wynosi 19%, a bezrobocie wśród nastolatków murzyńskich dochodzi do ponad 43%. Sen. Dixon podkreśla, że ponad 40% chicagowskich nastolatków bezskutecznie poszukuje zatrudnienia. Mayor Washington oblicza, że warunki finansowe zmuszają 150,000-200,000 chicagowskiej młodzieży do podjęcia pracy w okresie wakacji.

Propozycja Dixona zyskała poparcie przedstawicieli stanów, w których największe miasta zostały najbardziej dotknięte przez cięcia budżetu na ten cel. Wśród poplecników propozycji znalazł się również sen. Charles Percy (R-III.).



BEJRUT. — Policjant libański w rozmowie z żołnierzami francuskimi niedaleko tzw. zielonej linii. (UPI)

Duże Wpłaty, Mała Pomoc

Illinois Zajmuje Jedno z Ostatnich Miejsc Pod Względem Pomocy Federalnej

Na życzenie Commercial Club of Chicago firma McKinsey & Co. przeprowadziła porównania i analizy sum ściąganych z Illinois przez rząd federalny w charakterze podatków federalnych napływających tu jako pomoc federalna na różnorodne projekty. Porównania wypadły na niekorzyść naszego stanu, co wzbudziło wzburzenie wśród biznesmenów, którzy zażądali wyjaśnień od sen. Charlesa Percy (R-III.), przewodniczącego senackiego Komitetu Spraw Zagranicznych i kongr. Dana Rostenkowskiego (D-III.), który stoi na czele Izbowego Komitetu Środków i Sposobów. Delegacja kongresowa z Illinois niejednokrotnie już była krytykowana za nieumiejętność w ściąganiu pieniędzy federalnych do naszego stanu. Co więcej, okazało się, że nawet te sumy, które otrzymujemy z powrotem nie są przeznaczone na rozwój ekonomiczny, badania, czy przemysł zbrojeniowy, co przynosi innym stanom olbrzymie dochody, lecz w większości (65%) na programy pomocy dla ubogiej ludności.

Asystentka sen. Percy'ego wyjaśniła, że sytuacja uległa pewnej poprawie, gdy stan, który pod względem wydatków federalnych na głowę mieszkańca w 1982 roku znajdował się na 46-tym miejscu, przeszedł w ub. roku na 34-te.

Biuro Rostenkowskiego podkreśla, że Illinois nigdy nie było stanem przemysłu zbrojeniowego, przynosząc największe fundusze federalne. Zwrócono także uwagę na fakt, że wiele osób z naszego stanu, po przejściu na emeryturę przenosi się do rejonów w tzw. Sun Belt, czyli stanów o ciepłym, łagodnym klimacie. Oznacza to, że placąc tu na fundusz Social Security, emerytury i inne świadczenia pobierają w innym stanie, co również wpływa niekorzystnie na ogólne obliczenia sum nadchodzących od zarządu federalnego.

Wcześniej analizy wykazały, że balanse między sumami wpłacanymi a przyszanymi naszymu stanowi, wypadają zdecydowanie na niekorzyść Illinois. Ostatnie badania wskazują na powagę problemu. Oto ich wyniki:

— W 1982 roku Illinois wysłało w podatkach do Washingtonu o \$12.5 mld więcej niż otrzymało z powro-

tem na różnorodne programy finansowane przez rząd federalny. Była to suma znacznie wyższa do tej, jaką "stracił" Texas, a więc stan, który płaci olbrzymie podatki za dochody z ropy naftowej.

— W latach 1976-82 Illinois "nadpłacił" (biorąc pod uwagę zwrot w funduszach federalnych) \$55 mld. Michigan znalazło się na drugim miejscu pod tym względem nie otrzymując z powrotem \$41.7 mld.

— W przeliczeniu na głowę mieszkańca, Illinois wysłał co roku do Washingtonu \$2,436, plasując się na piątym miejscu w kategorii najwyższych podatków. Z powrotem otrzymuje (znow w przeliczeniu na głowę mieszkańca) jedynie \$1,744.

— Biorąc pod uwagę wszystkie wydatki federalne na badania i rozwój, metropolia chicagowska dostaje jedynie 3.2% tej sumy, znajdując się na 11-tym miejscu, po innych głównych metropoliach: Bostonu, San Diego, Pittsburgha, St. Louis i kilku mniejszych. Los Angeles, posiadające rozbudowany przemysł zbrojeniowy, zabiera 32% federalnych funduszy na badania i zbrojenia, czyli 10 razy więcej od Chicago.

— Sytuacja przedstawia się jeszcze gorzej z chwilą, gdy weźmiemy pod uwagę jedynie fundusze na badania i rozwój na obronę. Los Angeles dostaje na ten cel aż 39.4% całego budżetu Pentagonu, czyli około \$1.77 mld. Chicago znajduje pod tym względem na 14-tym miejscu, dostając jedynie 2/10, czyli około \$8.96 mln.

— Podobnie przedstawia się sprawa z głównymi chicagowskimi uniwersytetami, które dostają na badania nawet mniej niż Detroit, znajdując się na ósmym miejscu, daleko za technicznymi uniwersytetami Bostonu oraz uczelniami z Nowego Yorku i San Francisco.

Największe sumy z funduszy federalnych otrzymują: Distric of Columbia, Virginia i Maryland. Po nich następują: Missouri, Kalifornia, Florida, New Mexico, Mississippi, Alabama i Tennessee.

Najmniej z funduszy federalnych korzystają poza Illinois następujące stany: Texas, New Jersey, New York, Indiana, Wisconsin, Pennsylvania i Minnesota.

Znaczna Poprawa Czystości Wody Jeziora Michigan

W Rybach Znalezione Trujące Środki Chemiczne

Jak stwierdzili naukowcy zajmujący się badaniem czystości wody jeziora Michigan od dawna już zdolano wyeliminować prawie zupełnie zanieczyszczenia spowodowane wyciekami oliwy, ściekami kanalizacyjnymi, ale nie wyeliminowano jeszcze innych zanieczyszczeń, stosunkowo niebezpiecznych dla otoczenia.

Okazało się bowiem, że w mięsie złowionych w jeziorze ryb, szczególnie pstrągów, znaleziono spore ilości trujących chemikaliów stosowanych w środkach owadobójczych dawno już wycofanych z obiegów. Chodzi tu o środki o nazwie "chlorodane" i "diel-drin". Są to środki o tyle niebezpieczne, że trudne są do wykrycia, ponieważ są bezbarwne, nie mają też smaku, ani zapachu, a wykrycie ich przysparza sporo trudności. Obecność ich może być jedynie stwierdzona na podstawie analiz laboratoryjnych.

Zwrócono uwagę, że nie ma już śladów DDT, wycofanego z rynku przed laty, prawie niezauważalne są cząsteczki rtęci, niegdyś często spotykane w mięsie ryb jeziora.

Nie mniej, na skutek stosunkowo dużej zawartości "chlorodane" i

"diel-drin" w mięsie ryb, walczymano sprzedaż tych ryb do innych stanów, na podstawie regulaminów o handlu zakażonym towarem. Zwraca się uwagę, że rybacy nadal mogą spożywać złowione przez siebie w jeziorze ryby, powinni jednak poważnie się zastanowić, czy nie lepiej zrezygnować z posiłku zamiast ulec zatruciu.

Wybrzeża jeziora, szczególnie w okolicach Chicago i pow. Cook systematycznie kontrolowane są przez naukowców odbywających specjalne podróże na odpowiednio wyposażonym statku. Zbierają wtedy próbki wody, roślinności z jeziora oraz łapią kilka okazów ryb, które poddają badaniom.

Ogólnie panuje przekonanie, że stopniowo wody jeziora zaczynają być oczyszczane, jezioro jest znacznie czystsze niż poprzednio.

Trzeba przypomnieć, że od lat agencje ochrony środowiska naturalnego na naszym terenie prowadzą szeroko zakrojoną akcję mającą na celu ukroćć praktyki wylewania ścieków produkcyjnych do jeziora przez sąsiednie przedsiębiorstwa. W większej części akcja jest udana, stąd coraz mniej zanieczyszczeń notuje się w wodzie jeziora Michigan.

Prokurator Stanowy Sądownie Domaga Się Usunięcia Transportu Z Zatrutymi Odpadami Produkcyjnymi

W ubiegły czwartek prokurator stanowy Neil Hartigan wystąpił na drodze sądowej, domagając się, aby niezwłocznie zaangażowane w sprawę firmy, odesłały z powrotem transport składający się z 18 wagonów trujących odpadów produkcyjnych.

Transport ten nadszedł w okolice metropolii chicagowskiej przed ponad tygodniem i zawierał odpady w postaci wiór drewnianych zmieszanych z piaskiem. Ponieważ obawiano się, że odpady te zawierają w sobie trujące substancje chemiczne, groźne dla otoczenia, postanowiono ponownie poddać je badaniom.

Jak donosiliśmy wcześniej, badania nie wykazały obecności trującego środka, zwanego "dioxin", nie mniej, potwierdziły wcześniejsze obawy znawców z agencji ochrony środowiska, że w odpadach tych jest duża ilość trującego środka znanego pod skróconą nazwą PCB. Jest to środek bardzo trudny do zlikwidowania i bardzo trujący dla otoczenia.

Transport odpadów został przysłany z firmy drzewnej w New Brighton

Minnesota do firmy Fritz Enterprises w Riverdale, aby tam oddzielić wióry od piasku, wióry spalić, a piasek po odpowiednim oczyszczeniu sprzedać przedsiębiorstwu budowlanym do ich potrzeb.

Zgodnie z prawem, firma w Riverdale otrzymała pozwolenie od stanowej agencji ochrony środowiska na ten transport, ponieważ nie sądzono, aby zawierał trujące substancje. Kiedy jednak zaczęto podejrzewać trującą substancję, wstrzymano wagonony na bocznicę kolejowej i przystąpiono do dodatkowych badań.

Panuje ogólne przekonanie, że firma odtransportuje odpady do miejsc skąd są one przyszłano. Obecna sprawa sądowa, może przewrócić całą sprawę, tym bardziej, że akt oskarżenia stwierdza kategorycznie, iż wartość PCB w odpadach może spowodować u osób, które się z tym zetkną poważne zaburzenia w postaci: wymiotów, zatrucia, konwulsji, a nawet utraty przytomności oraz poważnego uszkodzenia nerek i śmierć.

Pomyślnie Wyniki Konferencji w Sprawie Wystawy Światowej

W ub. piątek odbyła się konferencja w sprawie światowej wystawy, zwołana przez gub. Thompsona. Posiedzenie, w którym brali udział ustawodawcy stanowi, miejscy i organizatorzy targów uznano za sukces, mimo pewnego niezadowolnienia kilku przedstawicieli władz.

Ald. Bernard Stone (50 warda) oświadczył, że początkowe porozumienie w sprawie lokacji i kosztów wystawy, nigdy nie zostanie zatwierdzone przez radę miejską. Przywódcy mniejszości Senatu stanowego James Philip (R-Elmhurst) oraz mniejszości w izbie stanowej Lee A. Daniels (R-Elmhurst) wyrazili poważne zastrzeżenia co do sporządzonego na konferencji planu.

Natomiast przewodniczący rady organizacyjnej wystawy Thomas G. Ayers uznał posiedzenie za "wielki krok naprzód."

Na późniejszej konferencji prasowej gub. Thompson, wyjaśnił, że wszystkie zainteresowane strony zgodziły się na wyznaczenie reprezentantów do opracowania finansowego planu targów i rozbudowy McCormick Place. Rada ta zgłosi swe rekomendacje w sprawie finansowania tego wydarzenia wszystkim zainteresowanym stronom około 1 czerwca. Thompson pokreślał, że uczestnicy konferencji uznali rację Chicagowskiego Dystryktu Parków, stawiającego poważne opory co do centrów wystawowych i strat wynikających z konieczności zamknięcia części ośrodków rekreacyjnych ze względu na przebudowę dróg i przygotowanie gruntów pod hale targowe.

Na rozwiązaniem tego problemu będą wspólnie pracować przedstawiciele zarządu parków i organizatorzy wystawy.

Wersja planu opracowanego przez reprezentantów biura mayorowa Washingtona, biura gubernatora i władz wystawy znacznie różniła się od wcześniejszych propozycji miejskich, zakładających wszelkie posunięcia organizatorów szeregiem warunków. Odrzucono żądania miasta, które domagało się by organizatorzy wystawy przeznaczyli przynajmniej \$10 mln na pomoc dla drobnych biznesów (w charakterze ewentualnych zarobków przy pracach przygotowawczych i w okresie trwania wystawy oraz \$10 mln na rozwój dzielnic. Obecna wersja mówi jedynie o dobrowolnym przeznaczeniu na każdy z tych celów po \$5 mln. Na pewne ustępstwa poszedł również mayor Washington, który

Policja Poszukuje Bandy Groźnych Rabusiów

Policja zwiększyła wysiłki celem zidentyfikowania i aresztowania trzyosobowej, uzbrojonej bandy rabusiów, dokonujących napadów na biznesy położone w północnozachodniej części miasta.

Banda jest odpowiedzialna za zabicie 30-letniego Jamesa Montesi, który stawiał opór podczas napadu rabunkowego na tawernę mieszczącą się przy 3625 W. Wrightwood Ave.

Grupa bandytów jest podejrzana o dokonanie 15 innych napadów na lokale oraz jedną aptekę i jedną księgarnię. Bandyci zaczęli operować w północnozachodniej części miasta około Bożego Narodzenia.

ry wcześniej oświadczył, że miasto nie będzie brało udziału w pokrywaniu kosztów wystawy.

Ustalono, że władze miejskie zapłacą 25% wydatków związanych z pracą policjantów w pobliżu terenów wystawowych. Za bezpieczeństwo na wystawie, usługi w zakresie ochrony przed pożarami i zdrowotne zapłacą organizatorzy.

Zatwierdzono także ostatni plan wzywający do redukcji terenów w okolicy przystani Burnham przeznaczonych wcześniej do ich rozszerzenia poprzez stowrzenie sztucznej plaży (wypełniając część jeziora piachem) i przedłużenia gruntów na zachód od przystani. Plan ten pozwoli na znaczne ograniczenie kosztów.

Marszałek izby stanowej Michael J. Madigan (D-Chicago) uznał piątkową konferencję za sukces w zakresie doprowadzenia do rozwiązania pewnych nieporozumień między zainteresowanymi stronami. Przewodniczący Senatu stanowego Philip J. Rock (D-Oak Park) wyraził przekonanie, że pod koniec obecnej sesji wszystkie szczegóły wystawy zostaną ostatecznie ustalone i zatwierdzone.

Gaz Łzawiący w Dwóch Kinach

W niedzielę po południu jacyś nieznani sprawcy podrzucili pojemniki z gazem łzawiącym do dwóch kin znajdujących się niedaleko centrum zakupów Ford City.

Na skutek eksplozji tych pojemników natychmiast ewakuowano wszystkich widzów, z tym, że ponad 49 osób zostało przewiezionych do lokalnych szpitali cierpiąc na zaburzenia związane z zatruciem gazem.

Stan większości ewakuowanych widzów nie budzi obaw, kilka osób pozostało w szpitalu na obserwacji, większość po otrzymaniu pierwszej pomocy została zwolniona do domów.

Jak dotąd nie ma żadnych bardziej szczegółowych informacji co do wybuchu gazów. Nie wiadomo kto i dlaczego podrzucił te pojemniki. Śledztwo w tej sprawie prowadzi policja.

Oskarżenia o Napastowanie Nieletniej Dziewczyny

Dwóch mężczyzn zostało formalnie oskarżonych o napastowanie seksualne dziesięcioletniej dziewczynki, która w ubiegłym tygodniu urodziła dziecko. Formalne oskarżenia wytoczono przeciw wujkowi dziecka, 51-letniemu Felipe Lopez i 35-letniemu Amado Baez — mężowi i synowi dwóch piastunek dziewczynki (matka i synowa opiekowały się czasem dziewczynką).

Obaj oskarżeni zgodzili się na oddanie krwi do badania w celu sprawdzenie, który z nich jest ojcem nowonarodzonego dziecka. Policja nie wyklucza dalszych oskarżeń przeciwko obu osobnikom w tej samej sprawie.

W międzyczasie, rodzice dziewczynki powiedzieli, że najprawdopodobniej noworodek zostanie oddany do adopcji.

LOTTO

W sobotnim ciągnięciu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:
06, 15, 16, 23, 24, 37
Dodatkowy: 39



NEWBERRY, S.C. — Ekipy ratowników wynoszą z ruin firmy sprzedające samochody zwłoki robotnika, który zginął tam w czasie, gdy tornado zważyło budynek 28 marca br. (UPI)